

Rozhuścić Hieronimowo

str. 16



Na długie wieczory

str. 27



**O gminę Michałowo
warto walczyć**

str. 20



**Podmiejski
Supraśl-Białystok**

str. 7



Perłowy
Uśmiech



NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Centrum Stomatologii Estetycznej
PERŁOWY UŚMIECH 

**STOMATOLOG
DZIECI I DOROSŁYCH**

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Gabinet najbliżej Ciebie:

16-040 Gródek, ul. Młynowa 10 lok. 3

grodek@perlowy-usmiech.pl

Rejestracja: (85) 307 08 55

Białystok, ul. Pogodna 11C lok. 2
tel. 85 664 00 00

Białystok, ul. E. Orzeszkowej 34 lok. 32
tel. 85 307 03 90

Białystok, ul. Storczykowa 5 gab. 115
tel. 85 661 88 88

Białystok, ul. Witosa 15B gab. 3
tel. 85 651 10 01

Białystok, ul. Ks. Pawła Grzybowskiego 11
tel. 85 654 33 33

Dobrzyniewo Fabryczne, ul. Królewska 3 gab 5
tel. 85 307 07 78

STUDENCI i UCZNIOWIE - RABAT 10%
LECZENIE KANAŁOWE POD MIKROSKOPEM

wybielanie zębów lampą
beyond™ Polus

Informacja: tel. 85 664 00 00

www.perlowy-usmiech.pl

Gabaryty - czy raz wystarczy?



Odpady wielkogabarytowe dla wielu mieszkańców gminy Zabłudów są sporym problemem. Regularnie natrafiamy na nie przy miejscowym cmentarzu prawosławnym. Czy to dlatego, że „gabaryty” są tylko raz w roku odbierane spod domów? Okazuje się, że w Gródku, Michałowie i Supraślu jest inaczej.

– Z odpadami wielkogabarytowymi walczymy już od dłuższego czasu. Kontener przy cmentarzu prawosławnym ustawiony został, po to, aby trafiaty do niego stare wieńce, zwiędnięte kwiaty czy wypalone znicze. Niestety regularnie umieszczane są przy nim lub trafiają do niego stare meble, szafki, opony czy inne odpady – mówi ks. Mirosław Tomaszewski, proboszcz parafii Zaśnięcia NMP w Zabłudowie.

Jak wspomnieliśmy wyżej, w Gminie

Zabłudów odpady wielkogabarytowe sprzed posesji mieszkańców są odbierane raz do roku. Niektórzy mieszkańcy uważają, że odbiór dużych odpadów powinien odbywać się podobnie jak w gminach sąsiedzkich. W Gródku, Michałowie i Supraślu takie odpady są odbierane dwukrotnie w ciągu roku.

– Odbiór odpadów wielkogabarytowych powinien odbywać się dwa razy w roku, ponieważ jeden raz to jest zdecydowanie za rzadko jak na naszą miej-

scowość – uważa Adam Waluk, mieszkaniec Zabłudowa.

Innego zdania jest Aneta Grygorczuk, sołtys Zwierek. – Jednorazowy odbiór odpadów wielkogabarytowych w ciągu roku jest wystarczający. Na wsi każdy ma jakieś pomieszczenie gospodarcze, w którym może przechować zużytą pralkę czy lodówkę do czasu wyznaczonego terminu odbioru. Gorzej mają mieszkańcy bloków, którzy takimi pomieszczeniami nie dysponują. Na dodatek częstszy odbiór tych odpadów wiąże się ze zwiększoną opłatą, a w naszej gminie jest ona i tak wysoka – mówi sołtys Zwierek.

Jak wspomnieliśmy wcześniej, w Gródku, Michałowie i Supraślu odbiór odpadów wielkogabarytowych odbywa się dwukrotnie w ciągu roku, a opłaty za ich wywóz są i tak niższe niż w gminie Zabłudów.

Należy dodać, że w każdej z wymienionych gmin są zorganizowane Punkty Selektywnej Zbiórki Opadów Komunalnych (PSZOK), gdzie mieszkańcy mogą samodzielnie dostarczyć odpady. W Michałowie PSZOK czynny jest codziennie, w pozostałych gminach raz, dwa lub trzy razy w tygodniu. W gminie Supraśl takie punkty są nawet dwa. W samym Supraślu oraz w Zaściankach.



Wydział komunikacji w starostwie wkrótce jak nowy

Trochę się kurzy, słychać warkot wiertarki... Dobiega końca remont w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Białymstoku, a dokładnie w pomieszczeniach rejestracji pojazdów, które codziennie odwiedzają dziesiątki mieszkańców powiatu. Największą metamorfozę przejdzie poczekalnia rejestracji, tam zdemontowano panele ściennie, wymieniono gres na podłozę, odmalowano ściany i sufit, wymieniono drzwi wejściowe.

W trzech innych pokojach wydziału, w których na co dzień odbywa się bezpośrednia obsługa interesantów w sprawach związanych z rejestracją pojazdów, trwa malowanie ścian i sufitów. W dalszej kolejności, po montażu klimatyzacji, wyremontowany będzie

również korytarz przy Wydziale Komunikacji.

– Pomieszczenia na pierwszym piętrze wymagały remontu, zależy nam na poprawieniu warunków obsługi interesantów. Chcemy też, by ludzie nie musieli czekać w kolejkach. W tym celu



pod koniec roku planujemy uruchomić w Wydziale Komunikacji tzw. system kolejkowy – zapowiada Jan Perkowski, starosta powiatu białostockiego.

Ponadto Starostwo ma w planach przeniesienie kasy z II piętra, do pomieszczenia sąsiadującego z rejestracją pojazdów, co usprawni komunikację na linii interesant – urząd.



Michałowu likwiduje Zakład Gospodarki Komunalnej



Likwidacja Zakładu Gospodarki Komunalnej w Michałowie stała się faktem. Jednostka komunalna zostanie w ciągu trzech miesięcy wygaszona.

Radni Gminy Michałow na wrześniowej sesji zdecydowali o likwidacji Zakładu Gospodarki Komunalnej. Większość dotychczasowych zadań zakładu już została zlecona firmom zewnętrznym.

NIERENTOWNA FIRMA

– Utrzymywanie tego zakładu jest zwyczajnie nierentowne. Brakuje autobusów, sprzętu do odśnieżania, żwirowania czy naprawy dróg. Sprzęt, którym ZGK dysponuje, jest w katastrofalnym stanie. Inwestycja w sprzęt, zakup autobusów i remont budynków pochłonęłaby wiele milionów – uzasadniał swój wniosek na sesji Marek Nazarko, burmistrz Michałowa. – Samo utrzymanie zakładu generuje duże koszty, co w obecnej chwili, gdy główne zadania realizują inne firmy, wydaje się nieracjonalne i nieekonomiczne. Stąd potrzeba decyzji o jego likwidacji.

Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji zakładu komunalnego dla niko-

go z radnych nie było sprawą prostą. W dyskusji radni podnosili, że zakład przez cztery lata był niedoinwestowany, ma braki kadrowe i nie realizuje wielu zadań. Utrzymanie upadającego zakładu, zgodnie z obietnicami wyborczymi, może spowodować, że zabraknie pieniędzy na inne inwestycje.

– Gdy podejmujemy uchwały proroczej, każdego to cieszy, ale w pracy samorządowca przychodzi czas również na trudne decyzje. Ta decyzja jest właśnie taka – uzasadniał burmistrz Michałowa Marek Nazarko. – Przed wyborami nikt nie planował likwidacji zakładu, a wręcz odwrotnie. Tak jak nie planowaliśmy przejęcia szkoły średniej. Jednak każdy dzień w samorządowej rzeczywistości niesie nowe wyzwania i trzeba realnie zmierzyć się z problemem, by znaleźć najlepsze rozwiązanie – argumentował burmistrz.

ZADANIA JUŻ PRZEKAZANE

Dotychczasowe zadania zakładu ko-

munalnego w większości zostały już przekazane firmom zewnętrznym, jak np. opieka nad zielenią miejską w parku i na skwerkach, sprzętanie ulic, placów zabaw, utrzymanie czystości na terenie rynku przy zalewie, plaża i tereny zielone dookoła zalewu, transport gminny i dowożenie dzieci oraz wywóz nieczystości stałych i płynnych. Pozostałe zostaną zlecone w najbliższej przyszłości. Wyłonione będą firmy do opieki nad kanalizacją i wodociągami gminy, do odśnieżania, żwirowania i posypywania solą, do administracji nieruchomościami komunalnymi,

do napraw dróg i drobnych prac budowlanych.

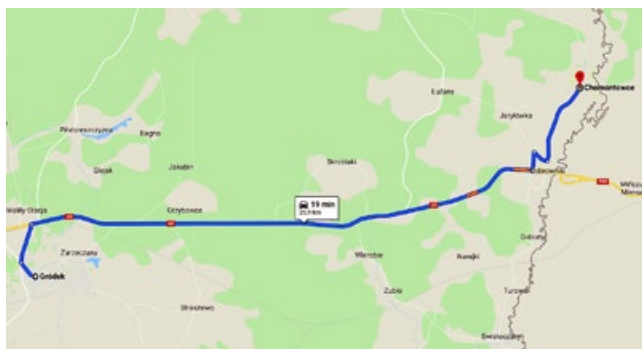
W Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Michałowie zatrudnionych jest obecnie 19 osób. Czterech konserwatorów już przeniesiono do Ratusza. Kilku pracowników ma prawa emerytalne bądź możliwość przejścia na emeryturę pomostową.

– Zapewniam, że mieszkańcy naszej gminy otrzymają inne propozycje pracy – deklaruje burmistrz Marek Nazarko.

W głosowaniu na sesji zdecydowaną większością głosów 10 do 3 radni przyjęli uchwałę o likwidacji zakładu. W miejsce ZGK mogłaby powstać spółka komunalna, której celem byłoby budowanie mieszkań w gminie Michałow. Na chwilę obecną co najmniej 100 osób w gminie jest zainteresowanych kupnem nowego mieszkania.

– Zamiast inwestować pieniądze w upadający zakład komunalny, proponuję przeznaczyć je na budowę nowych mieszkań – przekonywał burmistrz.

Więcej o planach inwestycyjnych w kolejnym wydaniu gazety BIA24.



GRÓDEK – CHOMONTOWCE. NOWA LINIA AUTOBUSOWA
Urząd Gminy Gródek informuje, że od 1 października 2019 r. uruchomiono nową linię komunikacyjną Gródek – Chomontowce.

ROZKŁAD JAZDY

GRÓDEK – CHOMONTOWCE (przez Waliby-Stacja, Grzybowce, Wierobie, Bobrowniki):

- z Gródka do Chomontowic – odjazdy o godz. 6:34 i 14:55
- z Chomontowic do Gródka – odjazdy o godz. 7:05 i 15:19

Przewoźnikiem na tej linii jest PTHU „RL-TRANS” Robert Lutostański. Autobus kursuje od 1 października 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. od poniedziałku do piątku oprócz świąt.

Przewozy na tej linii współfinansowane są przez Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku, ze środków Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. ■

Uwaga, pieszy na drodze



Przed nami listopad, najbardziej ponury, bo zazwyczaj deszczowy i mglisty miesiąc w roku. Policja apeluje do pieszych, aby idąc poboczem, nosili ubrania jasne, wyposażone dodatkowo w odblaskowe elementy. A kierowcom przypomina o zachowaniu szczególnej ostrożności na drogach.

Zmrok zapada coraz szybciej, a na drogach ruch jak lat latem, w pełni słońca. Tymczasem nie na wszystkich gminnych drogach są chodniki z latarniami i piesi – tym dzieci i młodzież wracające ze szkoły – często korzystają z nieoświetlonego pobocza. Ubrani zazwyczaj w szaro-czarne kurtki i płaszcze są praktycznie niewidoczni dla kierowców.

Na szczęście ubiegłoroczny sezon jesienno-zimowy (listopad 2018 – marzec 2019) na drogach Gródka, Michałowa, Supraśla i Zabłudowa upłynął spokojnie, bez potrąceń pieszych. Rok wcześniej jednak, w analogicznym okresie, na terenie gminy Supraśl potrącona przez samochód została jedna osoba, a w Gródku dwie, w tym jedna śmiertelnie.

Policja po raz kolejny zwraca się do kierowców, aby zawsze i bezwzględnie przestrzegali dozwolonej prędkości i zasad bezpieczeństwa.

– Jako policjant i jako rodzic apeluję też do innych rodziców, aby kupowali swoim dzieciom

ubrania w jasnych, a nawet jaskrawych kolorach, wtedy są one lepiej widoczne z daleka – mówi starszy aspirant Marcin Gawryluk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Dodaje, że warto też wybierać, coraz częściej dostępne w naszych sklepach, ubrania z wszytymi na stałe elementami odblaskowymi.

Niestety, wśród nastolatków najczęściej króluje kolor czarny wierzchniej odzieży, a osoby starsze wybierają szary i brązowy. Nie zapomnijmy więc chociaż o elemencie odblaskowym przy plecaku lub torbie. Można je kupić niemal w każdym sklepie za kilka złotych, w dowolnym kolorze i kształcie. A więc i dopasować do aktualnej mody!

Policja przypomina, że o swoje bezpieczeństwo na drogach muszą też dbać rowerzyści. Każdy rower powinien posiadać oświetlenie i odblaski. Za ich brak grozi mandat, ale to najmniejsze zmartwienie. Gorzej, gdy przez własną lekkomyślność czy oszczędność zrobimy sobie krzywdę. ■

Twoja rubryka na bezpłatne ogłoszenia drobne

Wyślij je na adres:
ks-teksty@bia24.pl

lub pod nr telefonu:
730 130 337

- * maksymalnie 80 znaków
- * ogłoszenia nie mogą być reklamą
- * nie zapomnij zostawić do siebie kontaktu

Ogłoszenia drobne - na str. 30

Dwa tysiące złotych już pomaga mieszkańcom Michałowa

Mogą teraz kupić opał na zimę czy potrzebne leki. W Michałowie gmina wypłaca już pieniądze w ramach programu pomocy materialnej mieszkańcom. Program przyjęli radni, a 90 proc. wniosków składanych od lipca burmistrz podpisał już do wypłaty.



Rada Miejska w Michałowie na sesji 1 czerwca 2019 roku uruchomiła pięcioletni program pomocowy, na który każdego roku z kasy miasta idzie trzysta tysięcy złotych. Wnioski były przyjmowane od początku lipca. Zainteresowanie było duże - 300 tysięcy złotych okazało się za mało, by przyznać pomoc wszystkim, którzy złożyli wnioski. Program będzie obowiązywał do 2024 roku, więc ci, którym nie starczyło pieniędzy w tym roku, mogą ubiegać się o pomoc w następnych latach.

Zdecydowana większość

umów na przyznanie pomocy w wysokości 2 tys. zł została podpisana w październiku, a najbardziej potrzebujący mieszkańcy Michałowa już mogą korzystać z dodatkowych środków na zakup opału na zimę, czy leków. O przyznaniu pomocy zdecydowała specjalnie powołana komisja Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Michałowie.

Jak informuje Marek Nazarko, burmistrz Michałowa zdecydowana większość (ok. 90 proc. wniosków) została już podpisana. Mieszkańcy mają rok, aby skorzystać z udzielonej pomocy.

Te pieniądze mają wspomóc przede wszystkim tych mieszkańców, którzy znajdują się w najtrudniejszej sytuacji finansowej. Kryterium dochodowe nie było jednak najważniejszym wyznacznikiem. W każdym przypadku decyzja podejmowana była indywidualnie na podstawie rozmów i wywiadów przeprowadzonych przez pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Michałowie. ■

Tysięczna umowa na boni szkoleniowy

Już ponad tysiąc mieszkańców powiatu białostockiego skorzystało z oferty szkoleń w różnych dziedzinach z dofinansowaniem.

Starosta Jan Perkowski i wicestarosta Roman Czepe podpisali niedawno tysięczną umowę o przyznanie boni w ramach projektu: „Zintegrowany program rozwoju systemu kształcenia ustawicznego zorientowanego na jakość i potrzeby regionalnej gospodarki”.

Mieszkaniec gminy Dobrzyniewo Duże wybrał kurs na operatora dronów, który obecnie cieszy się dużą popularnością, ze względu na możliwość wykorzystania tych umiejętności w wielu dziedzinach.

– We współczesnym świecie, który podlega tak wielu i tak szybkim zmianom, potrzeba dokształcania się jest coraz większa i coraz bardziej widoczna – podkreśla Roman Czepe. Jego zdaniem człowiek powinien odkrywać i rozwijać zdolności, jakie ma. – Wspaniale, gdy są programy, które ten proces wspierają. W efekcie działania te składają się na rozwój firm

i instytucji, mają też wymierne przełożenie na rozwój gospodarczy – dodaje wicestarosta.

Cały czas istnieje możliwość wzięcia udziału w projekcie i skorzystania z wielu interesujących szkoleń. To między innymi kursy językowe, kursy na prawo jazdy czy kursy informatyczne. Co istotne – nabór w poddziałaniu 3.2.1 skierowany jest do tych, którzy spełniają minimum jedno z kryteriów: osoba powyżej 50. roku życia lub osoba o niskich kwalifikacjach (tj. osoby mające wykształcenie podstawowe, gimnazjalne, zasadnicze zawodowe, liceum/technikum).

Chętni mieszkańcy Białostockiego, powiatów białostockiego i sokólskiego mogą się zgłaszać do Punktu Obsługi Uczestnika

Projektu przy ul. Św. Rocha 3 w Białymstoku. Warto dodać, że dofinansowanie wynosi 88% i maksymalnie może to być nawet 9 tys. zł.

Aktualnie ze względu na dużą liczbę wniosków nabór w poddziałaniu 3.2.2 (m.in. kursy na prawo jazdy, kosmetyczne, drony) został wstrzymany do odwołania. Tu można było uzyskać dofinansowanie maksymalnie w wysokości 15 tys. zł.



Trzy pytania do burmistrza Supraśla Radosława Dobrowolskiego.

Będzie podmiejski autobus Białystok – Supraśl

Tuż przed ostatnimi wyborami do parlamentu obserwowaliśmy gorączkowe zabiegi wiceprezydenta Białegostoku w sprawie przywrócenia linii nr 111 Białostockiej Komunikacji Miejskiej do Supraśla. Czy dziś, już po wyborach – jest bliżej porozumienia w tej sprawie?



Radosław Dobrowolski:

– Ostatnim krokiem, jaki zrobiliśmy w tej sprawie, jest złożenie podpisu elektronicznego pod naszym aneksem

do umowy z Miastem Białystok o uruchomieniu linii 111 do Supraśla. Mieliśmy prawo do przedłożenia swoich poprawek w aneksie do porozumienia międzygminnego, ponieważ jego strony są równoważne i każda z nich ma równe prawa. Jeszcze przed wyborami negocjujący to porozumienie zastępca prezydenta Białegostoku Zbigniew Nikitorowicz powiedział w Radiu Białystok, że w zaproponowanym przez Supraśl brzmieniu aneksu-umowy nie podpisze. Od tego czasu nie mam żadnego oficjalnego stanowiska władz Białegostoku czy BKM. W tym głośnym aneksie przedstawiłem stanowisko na kilka kluczowych dla mieszkańców Supraśla spraw i miałem do tego nie tylko prawo, ale i obowiązek.

Po pierwsze musimy mieć gwarancję stałej ceny przez cały czas umowy. Już w połowie tego roku na spotkaniu z burmistrzami i wójtami gmin sąsiadujących z Białymstokiem zastępca prezydenta Nikitorowicz zapowiedział, że od nowego roku będzie „nowe podejście do sprawy komunikacji”. Ma polegać na tym, że gminy będą płacić za przejazd autobusów BKM po ich terenie oraz że nastąpi podniesienie opłaty za tak zwany wozokilometr i to nawet o 30 procent. Po takiej zapowiedzi my jako samorządowcy musimy mieć gwarancję stałej ceny, bo inaczej okaże się, że „dobra cena” Nikitorowicza tj. 1,2 miliona złotych, będzie tylko ceną promocyjną na półtora miesiąca, tj. do 31 grudnia,

a później opłaty wzrosną. Jak policzyliśmy, wzrost może sięgać nawet dwóch, a kto wie może nawet i trzech milionów – bo taką cenę wyliczył na początku Białystok. Dałem przy tym w moim aneksie zobowiązanie do uczciwej waloryzacji ceny o wysokość inflacji i wzrost cen paliw. Zgodziłem się też i na procentowy wzrost odpłatności za BKM ze względu na podwyżki płac kierowców. Niech cena rośnie, ale nie żywiołowo, lecz w oparciu o uczciwe i mierzalne kwestie oraz w oparciu o konkretne zasady. Komunikacja jest stałą usługą, a nie zakupem jednorazowym. Stąd moja determinacja.

Po drugie autobus 111 musi jeździć do dworca PKP, a nie do centrum przesiadkowego przy Piłsudskiego. Mam pisma od dyrektora Szpitala Uzdrowskiego, w którym podkreśla, że komunikacja Białystok – Supraśl musi zaczynać się od Dworca PKP lub PKS. Pensjonariusze, kuracjusze czy turyści przyjeżdżają często koleją i chcą mieć możliwość dalszego podróżowania bezpośrednio z dworca kolejowego, a nie z centrum przesiadkowego. A kto w Polsce wie, gdzie takie centrum nad Białką się znajduje?

Podkreśliłem też, że chcemy, aby ta umowa miała charakter stabilny, w związku z tym wypowiedzenie umowy mogłoby nastąpić z 24-miesięcznym wyprzedzeniem. I jeszcze wnioskuje o zapewnienie przejazdu autobusu przez Krasne przynajmniej kilka razy dziennie. Nie możemy odcinać od świata ludzi, których domu znalazły się pod estakadą. Są tam zrobione odpowiednie dojazdy i przystanki, które pozwalają na bezpieczny przejazd autobusu miejskiego. Uważam, że to są warunki, od których nie możemy odstąpić.

To są też warunki, które zastępca prezydenta Białegostoku nazwał „warunkami nie do przyjęcia”. Można sądzić, że linii 111 na zaproponowanych przez Supraśl warunkach, nie będzie przynajmniej w najbliższym czasie. Czy mieszkańcy Supraśla powinni się martwić o dojazd do Białegostoku.

– Absolutnie nie powinni się mar-

twić. Po niezapowiedzianym wycofaniu się firmy Voyager-Trans z obsługi linii do Supraśla, czyli od drugiej połowy czerwca, prowadzę stale rozmowy z firmą PKS Nova. Mamy w tej chwili po dwadzieścia kursów dziennie na linii Supraśl – Białystok – Supraśl. Zaczynaliśmy od 12. Wówczas był to dramat! Pamiętajmy, że obecnie przy 20 kursach jeździ dodatkowy autobus wynajęty specjalnie przez gminę, żeby rano uczniowie mogli dojechać do szkoły a po południu wrócić ze szkoły do Supraśla. Ten autobus zdaje egzamin, teraz jeździ nim po kilkadziesiąt osób codziennie. Zatrzymuje się na przystankach autobusowych w mieście. Jeżdżą nim bezpłatnie uczniowie, ale i dorośli – pracownicy. To byłoby dobre, choć jedynie tymczasowe rozwiązanie.

W połowie września uzgodniliśmy z PKS Nova, że od końca października PKS Nova wprowadzi dodatkowo cztery kursy. To będą dwa kursy w godzinach porannych – na dojazd do pracy – i dwa w godzinach powrotów z pracy i ze szkół do Supraśla. Gdy zaczną jeździć, wówczas już podziękujemy naszemu przewoźnikowi za ten „wspomagający” autobus. Po wejściu w życie nowego rozkładu w dni powszednie będzie w sumie 24 kursy autobusu z Supraśla do Białegostoku.

Współpraca z PKS Nova układa się dobrze. Choć mankamentem jest notoryczne spóźnianie się autobusu, awarie albo brak danego kursu. Wspomnę też o starym taborze. To trzeba poprawić. Mamy zapewnienie, że gdy podpiszemy z PKS Nova umowę długoterminową, to PKS Nova w przyszłym roku kupi trzy niskopodłogowe autobusy miejskie specjalnie do obsługi linii do Supraśla. W ten sposób stworzymy linię podmiejską Białystok – Supraśl, która niczym nie będzie ustępować linii 111 BKM. Tak więc nie ma powodu do obaw. Gmina ma wyznaczony horyzont oczekiwań. Teraz rozwijamy współpracę z PKS Nova, bez udziału gminy Białystok, skoro nie chce przyjąć ważnych dla nas warunków współpracy.

Dokończenie – str. 22

W Gródku woda już zdrowa

Woda z wodociągu w Gródku już od blisko trzech tygodni nadaje się do picia. Pozostaje ciągle pytanie – skąd wzięło się wcześniejsze zanieczyszczenie bakterią E.coli?



Przypomnijmy: pod koniec września rutynowe badanie wykazało obecność bakterii z grupy Coli w gminnym wodociągu, zaopatrującym mieszkańców Gródka, Słuczanki, Walił-Stacji i Zarzeczan. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Białymstoku zalecił spożywanie tylko przegotowanej wody, używania jej do przygotowywania posiłków oraz kąpieli niemowląt i małych dzieci.

Aktualnie trwa w Gródku przebudowa stacji uzdatniania wody. Czy zanieczyszczenie jest z tym związane?

– Przyczynę naprawę trudno zna-

leć – odpowiada Monika Gościk, kierownik referatu inwestycyjnego w Urzędzie Gminy w Gródku. – Sama długo się zastanawiałam, dlaczego tak się stało, szukałam informacji, czytałam. Ale naprawdę trudno to ustalić. Czasem wystarczy, że jakiś rolnik wyleje gnojówkę na pole. Woda, zasilająca gródecki wodociąg, pochodzi ze studni głębinowej – dodaje Monika Gościk.

Co to jest bakteria E.coli? Tak naprawdę to naturalny element flory bakteryjnej jelita grubego u każdego z nas, reguluje proces rozkładu pokarmu, uczestniczy też w powstawaniu witamin z grupy B i witaminy K. Bakteria E. coli w wodzie i glebie jest normalnym stanem, ponieważ dostaje się tam razem z wydzielinami lub kałem. Problem powstaje wtedy, gdy jest jej dużo. Jeżeli wypijemy zanieczyszczoną wodę, mogą pojawić się wymioty, biegunka, bóle brzucha, gorączka. Należy wtedy dbać, by nie nastąpiło

odwodnienie organizmu, najlepiej też od razu skonsultować się z lekarzem. W skrajnych przypadkach E. coli może doprowadzić do zakażenia dróg moczowych, zapalenia opon mózgowych, sepsy. Najbardziej zagrożone są małe dzieci i osoby starsze, przewlekle chore, ze zmniejszoną odpornością.

Na szczęście bakteria ginie w temperaturze już 60 stopni. W przypadku zagrożenia wystarczy więc, że będziemy gotować (co najmniej przez 2 minuty!) wodę do picia i przyrządzania posiłków, przegotowaną wodę należy też myć owoce i warzywa oraz przestrzegać zasad higieny: dokładnie myć ręce po skorzystaniu z toalety, przygotowywać posiłki w czystym miejscu, a do sprzątnięcia kuchni i łazienki używać odpowiednich środków dezynfekujących, które niszczą bakterię. Tych zasad powinniśmy zresztą przestrzegać na co dzień.

Kolejne badanie wody w Gródku, przeprowadzone na początku października, wykazało, że w wodociągu E.coli już nie ma i wszystko jest w porządku. Komunalny Zakład Budżetowy bada wodę raz w miesiącu, można więc spać spokojnie i pić wodę bez gotowania. ■

Gmina Zabłudów nie taka biedna, a Michałowo nie takie bogate

Wielu mieszkańców naszego powiatu z dumą patrzy na Michałowo, które od wielu lat prężnie się rozwija. Czy jest to spowodowane tym, że mają dużo pieniędzy? I tak, i nie.

W zestawieniu tegorocznych budżetów gmin Powiatu Białostockiego widzimy, jakimi funduszami dysponują lokalne samorządy. Łatwiej jest porównać działania czy inwestycje gminne, widząc jakie środki są do dyspozycji gospodarzy kolejnych gmin. Pod względem wysokości budżetu najbogatsze są Łapy, a najbiedniejszy Suraz, Supraśl jest na piątym miejscu, Zabłudów na siódmym, Michałowo na dziewiątym a Gródek dopiero na dwunastym.

Ciekawostką jest wysoka lokata Zabłudowa w stosunku do sąsiednich gmin. Czym jest to spowodowane? Czyżby Zabłudów stawał się bogatszą gminą od Michałowa? O skomentowanie powyższych informacji popro-

siliśmy Jolantę Iwaniuk, skarbnika Zabłudowa.

- Dane z tabeli odpowiadają finansom na 1 stycznia br. Na koniec września br. te dochody jeszcze nam wzrosły do ponad 51 mln złotych. Wynikają one ze wzrostu dochodów majątkowych, na które składa się planowana sprzedaż terenów inwestycyjnych (906 tys. zł) oraz dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych następujących inwestycji: budowa nawierzchni drogi gminnej i powiatowej wraz ze ścieżką rowerową w Kurianach (prawie 5,9 mln zł.), rozbudowa przedszkola w Zabłudowie (1,45 mln zł.) oraz przebudowa stacji uzdatniania wody w Zabłudowie wraz z budową sieci wodociągowej (469 tys. zł.) - dodała szefowa finansów

POWIAT BIAŁOSTOCKI – BUDŻET 2019

Lp	Gmina	Dochody (zł)
1.	Łapy	92.845.405,00
2.	Juchnowiec Kościelny	90.662.942,00
3.	Wasilków	79.348.624,56
4.	Choroszcz	66.103.230,00
5.	Supraśl	61.694.450,00
6.	Dobrzyniewo Duże	52.729.669,00
7.	Zabłudów	48.262.578,00
8.	Czarna Białostocka	43.988.784,00
9.	Michałowo	32.832.918,00
10.	Turośń Kościelna	29.977.886,00
11.	Tykocin	29.227.300,00
12.	Gródek	26.941.550,00
13.	Zawady	14.077.074,00
14.	Poświętne	12.990.448,00
15.	Suraz	10.679.100,00

gminnych z Zabłudowa.

- Zawsze słyszeliśmy, że u nas się tak dużo dzieje, bo Michałowo to bogata gmina – mówi Konrad Sikora, zastępca burmistrza Michałowa. - Pod względem budżetu jesteśmy dopiero na dziewiątym miejscu w powiecie białostockim. Widać więc, że pieniądze to nie wszystko, trzeba umieć je pomnażać i wydawać – dodaje Konrad Sikora. ■

W Jałówece potrzebne jest piesze przejście graniczne

Radni Gminy Michałowo przyjęli na sesji 25 września 2019 r. apel o podjęcie działań zmierzających do utworzenia pieszego przejścia granicznego z Białorusią w Jałówece. Apel zostanie skierowany do premiera Mateusza Morawieckiego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz posłów zasiadających w Parlamentarnym Zespole ds. Białorusi.



rodzinne – tak jak w wielu podlaskich przygranicznych wsiach i miasteczkach, także tutaj, po wojnie, wiele rodzin rozdzielono nowo powstałą granicą. Przejście w Jałówece pozwoliłoby połączyć bliższych i dalszych członków przygranicznych rodzin.

Idąc drogą asfaltową od Domu Pomocy Społecznej Jawor w Jałówece, po niespełna 1 km marszu napotykamy słup graniczny i szlaban oznaczający granicę Polski. W chwili obecnej jest to jedynie atrakcja turystyczna bez możliwości skorzystania z przejścia do naszych wschodnich sąsiadów. Jest szansa, aby wkrótce się to zmieniło.

Pierwszym krokiem do zmian ma być apel wystany do władz obu krajów.

– Apel to małeńki kroczek, ale trzeba go wykonać, by rozpocząć starania o utworzenie przejścia granicznego

w Jałówece – argumentowali radni. – Takie rozwiązanie wpłynęłoby na rozwój gminy, zarówno pod względem gospodarczym, jak i turystycznym – piszą w przyjętym apelu.

Marek Nazarko, burmistrz Michałowa rozmawiał już w tej sprawie z Włodzimierzem Siergiejewiczem Oniszczkiem, przewodniczącym Rejonowego Komitetu Wykonawczego w Swistoczcy.

– Zarówno mieszkańcom Swistoczcy, jak i gminy Michałowo zależy na tym przejściu. To ważne ze względu na turystów indywidualnych, którzy chcieliby swobodnie przekraczać granicę, nie czekając w długich samochodowych kolejkach – podkreślał Marek Nazarko. – Jest to równocześnie szansa na poprawę jakości życia mieszkańców Gminy Michałowo i gmin ościennych. Nowe przejście graniczne to także ułatwienie w podtrzymaniu więzów rodzinnych. Po obu stronach granicy mieszkają ludzie ze sobą spokrewnieni, będzie szansa się spotkać czy odwiedzić groby bliskich.

Obecnie w województwie podlaskim funkcjonuje jedno piesze przejście graniczne na Białoruś i znajduje się ono w Puszczy Białowieskiej. W Rudawce natomiast można na Białoruś przepłynąć się przez Kanał Augustowski. Pozostałe przejścia: Kuźnica, Bobrowniki, Połowce i Siemianówka nastawione są na transport mechaniczny. ■

Chodzi o stworzenie przejścia granicznego w Jałówece, z którego mogliby korzystać przede wszystkim mieszkańcy gminy Michałowo i białoruskiej Swistoczcy. Dla wielu mieszkańców taka możliwość miałaby znaczenie

PRACOWNIA
 ARCHITEKTURY
 I GRAFIKI

projekty budowlane do pozwolenia na budowę
 inwentaryzacje stanu istniejącego
 rozbudowy, przebudowy, nadbudowy
 budynki gospodarcze, garaże, wiaty,
 budynki mieszkalne, usługowe
 zgłoszenia, doradztwo, pomoc w formalnościach

16-050 Michałowo, Plac 11 listopada 15-7 tel. 504 99 25 18

ZAPRASZAMY CODZIENNIE 8.00 - 16.00; SOBOTY 9.00 - 12.00

www.pracowniaarchitektury.com



NOWY POSTERUNEK POLICJI W ZAŚCIANKACH. W gminie Supraśl otwarto kolejny posterunek. W jednostce w Zaściankach służyć będzie pięciu funkcjonariuszy. Posterunek Policji w Zaściankach utworzony został w strukturze organizacyjnej Komisariatu Policji IV w Białymstoku. Swoim działaniem jednostka obejmuje część gminy Supraśl. Policjanci będą do dyspozycji mieszkańców Grabówki, Sobolewa, Zaścianek, Henrykowa i Majówki. ■

Charytatywny Piknik Rodzinny Na niebiesko

Na niebiesko, w sobotę 21 września 2019 r. zabarwiły się korytarze i hala sportowa Szkoły Podstawowej w Michałowie gdzie odbył się charytatywny piknik rodzinny na rzecz dzieci z autyzmem. Pełno tam było niebieskich baloników, szarf i banerów. A wszystko po to, aby okazać wsparcie dla rodzin i dzieci chorujących na autyzm.



Fundacja o tej samej nazwie, czyli „Na niebiesko” zorganizowała IV Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Komendanta Placówki Straży Granicznej w Bobrownikach „Gramy i Pomagamy”. Imprezie patronował Burmistrz Michałowa. Jako wydarzenie towarzyszące był też kiermasz ciast i słodkości oraz loteria fantowa. Można było za symboliczną wpłatę do puszek spróbować smakołyków przygotowanych przez nauczycieli

i rodziców oraz wziąć udział w loterii fantowej, gdzie wygrywał każdy los. Wpisowe do turniejów oraz wpłaty od osób wspierających również zasiliły konto fundacji. W czasie rywalizacji zbierano pieniądze na rzecz fundacji.

Turniej siatkówki zgromadził osiem drużyn. Wszystkie otrzymały puchary, dyplomy a zawodnicy trzech najlepszych zespołów – medale. Najlepszej zawodniczce i zawodnikowi wręczono statuetki. Kolejność zwycięzców wygląda następująco:

1. Placówka Straży Granicznej w Kuźnicy
2. Nadleśnictwo Supraśl
3. Komenda Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku
4. Placówka Straży Granicznej w Bobrownikach
5. Komenda Miejska Policji w Białymstoku

6. Placówka Straży Granicznej w Dubiczach Cerkiewnych

7. Placówka Straży Granicznej w Czeremsze

8. Nadleśnictwo Wałity

Najlepszą zawodniczką: Agnieszka Koniuch (PSG Kuźnica)

Najlepszy zawodnik: Piotr Jakubowski (PSG Bobrowniki)

W liście skierowanym do

uczestników pikniku starosta powiatowy Jan Perkowski poparł dla wszelkich inicjatyw, których celem jest niesienie pomocy oraz wsparcie dzieci i ich rodzin, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Pomimo nie najlepszej aury humory dopisywały i frajdę dzieciom sprawiła zabawa na dmuchawcach, pokaz tresury psów oraz możliwość zabawy w bojowym samochodzie OSP w Michałowie. Dodatkowo była wystawiona puszka na pływani i za wrzucenie dowolnej kwoty można było otrzymać extra godzinę pływania gratis.

Piknik okazał się wspaniałą zabawą, sportową rywalizacją na wysokim poziomie, ale przede wszystkim przyniósł tak potrzebną pomoc. Or-



ganizatorzy dziękowali Kasi i Irkowi z PSG Bobrowniki za wspaniałą pomysły i współpracę, wszystkim darczyńcom i ludziom wielkiego serca za wsparcie przedsięwzięcia.

To jednak nie koniec wysiłków fundacji „Na niebiesko” w niesieniu pomocy dzieciom z autyzmem i ich rodzinom. Zaplanowany jest już listopadowy bal charytatywny w michałowskiej Gospodzie z licytacją przedmiotów, loterią fantową oraz czekoladowym walczykiem. Dochód z balu ma wspomóc konto fundacji i wspierać chore dzieci, również te pochodzące z gminy Michałowo. ■

Producent sztukaterii gipsowej TMK otwierający zakład w Michałowie zatrudni:
pracowników produkcji

Zapewniamy:
umowę o pracę na pełny etat

Prosimy o przesłanie CV na: biuro@tmkprojekt.pl
Kontakt: (+48) 85 7431 604; (+48) 791 433 170

Dzień Nauczyciela. Życzenia i gratulacje

Wszelkiego powodzenia, jak najwięcej zdrowia, pasji, która jest potrzebna w tym zawodzie, ale także docenienia przez rodziców uczniów i wszystkich, którzy są wokół szkoły, zadowolenia z pracy i wszystkiego najlepszego – życzył w Supraślu Dariusz Piontkowski, minister edukacji narodowej podczas gali z okazji Dnia Edukacji Narodowej.



W uroczystej gali, która odbyła się 11 października w Domu Ludowym, wzięli również udział: Bohdan Paszkowski – wojewoda podlaski, Beata Pietruszka – podlaski kurator oświaty, Agnieszka Rzeszewska – przewodnicząca oświatowej „Solidarności” w Białymstoku, duchowni i radni z Gminy Supraśl.

Gala była doskonałą okazją, by podziękować nauczycielom i wszystkim pracownikom niepedagogicznym gminnych placówek edukacyjnych na terenie gminy Supraśl, tj. z: Przedszkola Samorządowego z o. Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Supraślu,

Przedszkola Samorządowego w Grabówce, Sportowej Szkoły Podstawowej w Supraślu, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ogrodnickach i Szkoły Podstawowej w Sobolewie za trud włożony w edukację młodego pokolenia.

– Drodzy nauczyciele, spełniajcie swoją misję, bo bycie nauczycielem to misja, wspaniałe zadanie i powołanie – powiedział Radosław Dobrowolski, burmistrz Supraśla. – Wspaniale realizujecie to powołanie, oddając swoje serce i wiedzę temu najmłodszemu pokoleniu. Bo „takie będą Rzeczypospolite, jakie młodzi ży chowanie”.

Był to też doskonały moment, by uhonorować 35 nauczycieli, którzy odebrali z rąk ministra edukacji narodowej Dariusza Piontkowskiego i Radosława Dobrowolskiego nagrody Burmistrza Supraśla.

Doceniono również przedstawicieli młodego pokolenia sportowców. Paulina Mikiewicz-Łapińska, Aleksandra Jankowska i Dominika Mikiewicz zostały uhonorowane nagrodą i stypendium sportowym za osiągnięcia w lekkoatletyce, zaś Patryk Muśko otrzymał stypendium sportowe za świetne wyniki w kolarstwie. ■



Rozpoczęcie budowy SOR przy Szpitalu Powiatowym

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w uroczystym podpisaniu i wmurowaniu aktu erekcyjnego pod budowę Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Szpitalu powiatowym w Łapach. Ma on wspomóc białostockie placówki.

Budowa SOR i lądowiska przy szpitalu powiatowym trwa od maja 2019 r. Są tu: rejestracja, izba przyjęć, sala obserwacyjna i resuscytacyjno-zabiegowa a także gabinety konsultacyjne. Lekarze będą tu ratować zdrowie i życie pacjentów z zawałami, urazami wielonarządowymi, udarami, a także poszkodowanych w wypadkach.

Wprawdzie, w SP ZOZ Łapy działa całodobowa izba przyjęć, ale, jak przyznaje dyrektor szpitala Urszula Łapińska, „była bardzo minimalistyczna”. W przyszłości na SOR będzie więcej lekarzy i więcej sprzętu np. tomograf. Łapski SOR ma być odciążeniem dla białostockich szpitali, gdzie są kolejki – podkreśla wicestarosta powiatu białostockiego Roman Czepe.

Krajowy konsultant ds. medycyny ratunkowej prof. Jerzy Ładny ocenia, że łapski SOR może przyjąć co piątego pacjenta białostockich SOR.

Obok szpitala powstaje lądowisko dla śmigłowców. Zakończenie budowy SOR planowane jest na wrzesień 2020 roku. Wyposażenie potrwa do grudnia. Koszt inwestycji to nieco ponad 12 mln zł, w tym ponad 8 mln zł to dotacja z Ministerstwa Zdrowia. Reszta kwoty pochodzi z budżetu powiatu białostockiego – wylicza starosta Jan Perkowski.

To kolejna ważna inwestycja SP ZOZ w Łapach. W lutym 2019 r. otwarto dwukondygnacyjny budynek, w którym mieszczą się: blok operacyjny, oddział chirurgiczny, oddział intensywnej terapii, pracownia endoskopowa i sterylizatornia. Z kolei we wrześniu otwarto po remoncie wnętrze przychodnię przy ul. Piaskowej. Będzie tu gabinet lekarza pierwszego kontaktu, pediatry oraz poradnie specjalistów: leczenia zespołu stopy cukrzycowej, endokrynologiczna, neurologiczna, okulistyczna i laryngologiczna. ■

DOM POGRZEBOWY

Jarosław Popławski

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

świadczymy całodobowo

Białystok, Plac Ks. A. Ołdziejewskiego 1

(wjazd od ul. Niedźwiedziej, podziemia Kościoła Chrystusa Króla)

☎ 85 743 46 11 ☎ 607 722 906

Zabawa z ziemniakiem w Juszkowym Grodzie

Ta nowa inicjatywa zapewne na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń wsi Juszkowy Gród. Jak pokazała frekwencja uczestników na placu przy Centrum Wsi – jest zapotrzebowanie na tego typu imprezy. 21 września, gospodarskim zwyczajem, kończącym sezon zbiorów na polu, po Mszy Świętej w Cerkwi Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Juszkowym Grodzie rozpoczęto zabawę z ziemniakiem.

Celem imprezy była integracja mieszkańców, radosne zakończenie sezonu zbiorów rolniczych, a także (lub może przede wszystkim) promocja tradycyjnej sztuki kulinarnej, produktów i wytworów regionalnych, w tym szczególnie ziemniaków.

Babka ziemniaczana czy placki to owszem podstawa podlaskiej kuchni regionalnej, ale jak udowodniły gospodynie z Juszkowego Grodu, specjały z ziemniaka można odkrywać całkiem na nowo.

Spotkanie przy okazji wykopków nawiązywało też do tradycji wsi polskiej,

gdzie rolnicy pomagali sobie nawzajem przy zbiorach. W ubiegłym stuleciu dostęp do maszyn był znikomy lub żaden, więc ludzie polegali na pomocy sąsiedzkiej i pracy zespołowej. Wykopki były podobnie jak żniwa wydarzeniem całej wsi. Ludzie zbierali się u gospodarza, u którego na dany dzień uzgadniano zbiory i jechali razem na furmance w pole, aby wspólnie, jednego dnia wybrać wszystkie ziemniaki z danego pola. Po ciężkim wysiłku i wspólnej pracy gospodarz zapraszał pomocników na suty obiad często zakrapiany również czymś mocniejszym.

Zwożenie worków pełnych ziemniaków z pola wiązało się ze wspólnym biesiadowaniem i zabawą. Kolejnego dnia ludzie szli pomagać drugiemu. Za obiad, za worek ziemniaków lub za obietnicę pomocy na własnym polu pracowali ciężko, aby zbiory zapewniły gospodarzowi zarobek i przetrwanie zimy.

Organizatorzy tegorocznych „Wykopków” z GOK i CM przygotowali

liczne atrakcje, m.in.: konkurs na największego ziemniaka i na ziemniaka o najciekawszym kształcie, konkurs na najsmaczniejszą potrawę na bazie ziemniaków, konkurs obierania i tarcia ziemniaków na czas, poczęstunek ziemniaczanymi specjałami oraz pierwsza prezentacja wizualizacji architektonicznej budynku Centrum Wsi w Juszkowym Grodzie po modernizacji.

Dla najmłodszych przygotowano dmuchańce oraz zabawki plenerowe, a także tematyczny ogród zabaw GOK, gdzie najmłodszy mieli okazję poznać ziemniaki nie tylko od strony kulinarnej, ale i plastycznej. O doznania kulinarne trunkowe zatroszczyła się strefa gastro GOSPODY Michałowo, a przeżycia muzyczne zapewniły koncerty zespołów: Piotra Dąbrowskiego oraz „Jałowianie z Jałówek”, Dziewczyny z Majątku Hieronimowo, Bietyje Kryty, Śpiewaj Dusza, Rosy z Ryboł, Słowiańska Nuta oraz Czerwone Szpilki. Gwiazdami spotkania były Prymaki, Jobery oraz Casanova. Spotkanie zakończyło się wspólnym ogniskiem, gdzie oczywiście nie mogło zabraknąć pieczonych w gorącym popiele ziemniaków. Organizatorzy już zapraszają na spotkanie za rok. ■



Aktywni seniorzy z Puszczy Knyszyńskiej

To nie tylko tytuł kolejnego już projektu realizowanego przez LGD Puszcza Knyszyńska skierowanego do seniorów. To także grupa 40 osób powyżej 60. roku życia z gmin Supraśl i Zabłudów, która aktywnie uczestniczy w warsztatach organizowanych przez LGD, szkoląc się i zdobywając nowe umiejętności z zakresu partycypacji społecznej.

To, że ludzie żyją dłużej i przybywa mieszkańców w starszym wieku, przynosi zmiany społeczno-kulturowe i konieczność kształtowania polityk publicznych. Osoby starsze powinny być uczestnikami każdego procesu partycypacyjnego, który skierowany jest do wszystkich członków danej społeczności. Niestety włączanie seniorów w podejmowanie decyzji, które ich dotyczą, wciąż jest w Polsce zjawiskiem marginalnym. Najczęściej aktywność seniorów sprowadza się do rozwoju indywidualnego, animacji, dbania o zdrowie czy rozwijania zainteresowań. Często seniorzy nie podejmują aktywności społecznej z przekonania, że ich zdanie i opinie nikogo nie interesują, a wiek wyklucza ich z pełnego uczestnictwa w życiu publicznym. O partycypacji obywatelskiej mówi się coraz więcej, ale sprawy adresowane wprost do seniorów i dotyczące zagadnień szczególnie dla nich ważnych pozostają rzadkością.

Po drugie to sami seniorzy, którzy aktywnie uczestniczą w różnorodnych działaniach proponowanych przez LGD Puszcza Knyszyńska, wyrażają potrzebę szkoleń zwiększających ich wiedzę i aktywność w zakresie obywatelskości i współpracy.

Dlatego LGD Puszcza Knyszyńska wysłała naprzeciw tym potrzebom i w kwietniu 2019 r. zaprosiła 40 seniorów, mieszkańców gmin należących do LGD do udziału w projekcie pn. „AKTYWNI SENIORZY Z PUSZCZY KNYSZYŃSKIEJ”. Jest to kolejny już projekt realizowany przez LGD ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W ramach projektu odbywają się warsztaty aktywizujące. Podczas zajęć uczestnicy są aktywizowani do podejmowania oddolnych inicjatyw i angażowania się w życie publiczne swojej społeczności poprzez poznanie mechanizmu działania inicjatywy lo-

kalnej, budżetu obywatelskiego, konsultacji społecznych, Rad Seniorów oraz uczą się współpracy, wspólnego rozwiązywania problemów, wystąpień publicznych i kreatywnego myślenia.

W jaki sposób można angażować się zatem w sprawy lokalne? Oto, czego m.in. dowiedzieli się seniorzy uczestniczący w projekcie:

INICJATYWA LOKALNA to narzędzie współpracy mieszkańców i lokalnych władz w celu wspólnej realizacji zadań publicznych na rzecz całej społeczności. Podejmując inicjatywę lokalną, oprócz opisanego planowanego przedsięwzięcia, mieszkańcy muszą przedstawić wkład własny. Może być on wskazany w postaci pracy społecznej, wkładu rzeczowego lub finansowego.

BUDŻET PARTYCYPACYJNY (OBYWATELSKI) to wydzielona część budżetu miasta czy gminy, której wydatkowanie jest przedmiotem głosowania mieszkańców. Mogą oni zgłaszać, a następnie wybierać projekty, które według nich są ważne dla jakości ich życia.

KONSULTACJE SPOŁECZNE

to forma dialogu, którą prowadzi urząd miasta/gminy z mieszkańcami, po to, by zasięgnąć ich opinii na temat różnych istotnych kwestii, które będą miały wpływ na życie codzienne i pracę obywateli. Celem urzędników jest wypracowanie wraz z mieszkańcami takich



rozwiązań, które będą uwzględniały potrzeby mieszkańców i lokalnych społeczności.

RADA SENIORÓW tworzy rada gminy z własnej inicjatywy lub na wniosek zainteresowanych środowisk. W jej skład mogą wchodzić przedstawiciele osób starszych i przedstawiciele lokalnych podmiotów działających na rzecz osób starszych. Rada Seniorów nie ma kompetencji decyzyjnych, jednak spełnia trzy ważne funkcje: konsultacyjną, doradczą oraz inicjatywną.

W ramach projektu organizowane są również warsztaty praktyczne, podczas których uczestnicy podnoszą swoje kompetencje i nabywają konkretne umiejętności - uczą się np. pielęgnacji terenów zielonych, budowy elementów małej architektury. Zdobyte umiejętności będą mogli wykorzystać np. współpracując z samorządem w ramach inicjatywy lokalnej.






GRÓDEK

OFERUJE W PROMOCYJNEJ CENIE:

- FOLIE DO BEL I TUNELI;
- ZAKISZACZE I KONSERWANTY;
- PROTOMILK I LACTOME;
- MLEKO DLA CIELĄT - WSZYSTKIE RODZAJE;
- MIESZANKI DLA KURCZĄT I INNYCH;

PONADTO POLECAM:

- PREPARATY P. KLESZCZOM DLA PSÓW I KOTÓW;
- KARMY DLA PSÓW I KOTÓW
- INNE AKCESORIA WET-ZOOTECHNICZNE
- ORAZ FACHOWE DORADZTWO!

DOSTAWA NA TELEFON (GRATIS!)
PRZY STAŁYCH I WIĘKSZYCH ZAKUPACH GRATIS!



ZAPRASZAMY

UL. CHODKIEWICZÓW 43

TEL. 85 7 180, 608 389 940

WWW.SANO-GRÓDEK.PF.PL

Czeki na budowę dróg

W Starostwie Powiatowym w Białymstoku wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski wręczył symboliczne czeki, potwierdzające dofinansowanie modernizacji dróg powiatowych i gminnych z Funduszu Dróg Samorządowych. Czeki na łączną kwotę 48 mln zł odebrali przedstawiciele 13 gmin oraz powiatu białostockiego.



Dzięki tegorocznym dotacjom z FDS w powiecie białostockim będzie można wyremontować 12 odcinków dróg o łącznej długości 17 km. Planowane inwestycje mają kosztować blisko 46

mln zł, a wsparcie z FDS to prawie 50 proc. kosztów inwestycji.

Z FDS dofinansowane zostały następujące zadania:

1. Przebudowa z rozbudową drogi

powiatowej nr 1537B – przez miejscowość **Izbiście** w gminie Choroszcz.

2. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1538B Choroszcz (droga do Kościuk) – Kościuki w obrębie **wsí Kościuki** w gminie Choroszcz.

3. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1423B **Czarna Wieś Kościelna – Ogóty** w gminie Czarna Białostocka.

4. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1389B w m. **Jaworówka** w gminie Dobryńewo Duże. (ogłoszony przetarg)

5. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1484B na odc. **Niewodnica Nargilewska – Kudrycze** (w ciągu drogi Stanisławowo – Wojszki) w gminach Juchnowiec Kościelny i Zabłudów.

6. Budowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1430B na odcinku od drogi powiatowej nr 1431B **ul. 42 Pułku Piechoty w Białymstoku do miejscowości Sowłany** w gminie Supraśl.

7. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1475B na odcinku **So-**

DRZEWEX

- wycinka drzew trudnych
- pielęgnacja drzew
- alpinistyczne wycinki drzew
- usuwanie korzeni
- karczowanie terenu
- wywóz drewna i korzeni
- ogrodzenia siatką i panelami
- koszenie, wykaszanie traw
- usługi podnośnikiem
- itp...

bezpłatna
wycena



516 789 938

profesjonalnie · bezpiecznie · szybko

bolewo – Henrykowo w gminie Supraśl. (już otwarto oferty przetargowe)

8. Przebudowa drogi powiatowej nr 1488B Zabłudów – Biele – Suraż na odcinku ul. Zabłudowskiej w **Surażu**.

9. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1543B w m. **Niewodnica Kościelna** na odcinku od ul. Dąbrowskiego do ul. Trakt Napoleoński w gminie Turośń Kościelna.

10. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1377B w m. **Łopuchowo** w gminie Tykocin.

11. Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1394B: droga nr 8 – **Sielachowskie – Osowicze** Etap I w gminie Wasilków. (ogłoszony przetarg)

12. Budowa drogi powiatowej nr 1469B na odcinku **Protasy – Folwarki Małe** Etap II w gminie Zabłudów.

Z kolei pod koniec sierpnia 2019 r. Powiat Białostocki złożył 22 wnioski o dofinansowanie budowy dróg w kolejnej edycji FDS. Dotyczą zadań inwestycyjnych na drogach powiatowych w 14 gminach. Ich łączna długość to blisko 41 km. Zakładana wartość kosztorysowa zadań wynosi 91,5 mln zł. Prawie wszystkie mają być realizowane w latach 2020-2021.

Supraśl poprawia jakość dróg

Fundusz Dróg Samorządowych to nowy mechanizm wsparcia finansowego dla jednostek samorządu terytorialnego, realizujących inwestycje na drogach samorządowych. Gmina Supraśl rozpoczęła w tym roku inwestycje drogowe na rekordową skalę. Ich łączna wartość to niemal 11 mln zł.

Są one finansowane przez gminę jedynie w części – większość dofinansowuje powiat białostocki oraz Skarb Państwa właśnie poprzez FDS. Burmistrz Supraśla odebrał w starostwie białostockim symboliczny czek dofinansowania, opiekujący na kwotę 3 810 789 zł.

Obecnie w gminie Supraśl z Funduszu Dróg Samorządowych realizowane są inwestycje:

- Budowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1430B na odcinku od drogi powiatowej nr 1431B (ul. 42 Pułku Piechoty) do miejscowości Sowłany.

- Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej nr 1475B na odcinku Sobolewo - Henrykowo.

Pod koniec sierpnia 2019 r. Powiat Białostocki złożył 22 wnioski o dofinansowanie budowy dróg

w kolejnej edycji FDS. Wśród nich jest także wniosek na przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Grabówka - Ciasne.



Postęp prac przy remontach dróg w gminie Supraśl:

- ulica Dolna/Graniczna w Zaściankach-Grabówce (budowa rozpoczęta, inwestycja zaplanowana na 2 lata)
- ulica 42. Pułku Piechoty w Białymstoku do miejscowości Sowłany (przygotowana już przesieka w lesie, budowa drogi wkrótce)
- droga Sobolewo-Henrykowo (na ukończeniu)
- ulica Kościelna-Sidorowicza w Supraślu (na ukończeniu)
- droga Woronicze-Międzyrzecze (na ukończeniu)
- ulica Tygrysjia-Niedźwiedzia w Sobolewie (w przygotowaniu).

Zaplanuj swoją przyszłość – konferencja i spotkania w szkołach

Na rynku pracy brakuje m.in. cieśli, dekarzy, absolwentów szkół budowlanych i mechanicznych – alarmują pracodawcy. Aby porozmawiać o problemie, który utrzymuje się od kilku lat, Starostwo Powiatowe w Białymstoku zorganizowało konferencję „Zaplanuj swoją przyszłość”.

Ideą spotkania było promowanie szkolnictwa zawodowego i technicznego. W Parku Naukowo-Technologicznym w Białymstoku przedstawiciele m.in. Powiatowego Urzędu Pracy, Kuratorium Oświaty, Kłaster Technologicznego, Izby Rzemieślniczej i szkół z terenu powiatu (w sumie kilkadziesiąt osób) omawiali problem braku na rynku pracy specjalistów różnych branż.

Otwierający konferencję starosta Jan Perkowski mówił, że dziś więk-

szczość rodziców posyła swoje dzieci do liceów, często realizując tak własne niespełnione marzenia. Tymczasem nie każdy musi mieć wykształcenie wyższe, by czuć się człowiekiem spełnionym. – Będąc dobrym mechanikiem samochodowym czy fryzjerem też można być szczęśliwym człowiekiem – podkreślał starosta Jan Perkowski.

Jednym z pomysłów na zapewnienie naboru do szkół branżowych będzie rozpoczynająca się właśnie akcja wy-

jazdowa Powiatowego Urzędu Pracy. Doradcy zawodowi i pośrednicy pracy będą odwiedzać szkoły podstawowe w powiecie białostockim i w mieście Białystok, by na spotkaniach z uczniami klas ósmych promować szkolnictwo zawodowe i techniczne.

– W trakcie tych spotkań mówić będą o aktualnie panujących trendach na rynku pracy, o zawodach przyszłości, poszukiwanych przez pracodawców kompetencjach i umiejętnościach wśród kandydatów do pracy – wyjaśnia Tomasz Pieńkowski z PUP. I dodaje, że specjalnie w tym celu urzędnicy opracowali broszurę informacyjną.

Do końca listopada zaplanowanych jest już sześć takich spotkań z uczniami. Jako pierwsza pozytywnie na taką propozycję zareagowała dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 30 w Białymstoku.

Zainteresowani takim spotkaniem mogą się kontaktować z Powiatowym Urzędem Pracy w Białymstoku.

Młody rozhuśtał Hi

Hieronimowo, mała wieś w Gminie Michałowo oddalona o 3 km od stolicy gminy. Miejscowość o bogatej historii. Dziś mieszka tu ponad sto osób, wśród nich Mateusz Szczepańczuk, syn właściciela fermi drobiarskiej, a od niedawna sołtys wsi. To dzięki jego aktywności Hieronimowo wypełnia się ciekawymi inicjatywami. Żyje nowym życiem.

Dzieje Hieronimowa sięgają czasów założyciela majątku generała Kazimierza Dziekońskiego, rządów hrabiny Olizarowej, a następnie baronowej Olgi Ramm. Dowodem dawnej świetności są ruiny pozamkowe i ocalała oficyna zamkowa. Po II wojnie światowej z majątku powstało Państwowe Gospodarstwo Rolne, wkrótce stanęły pegeerowskie bloki i przyjechali ludzie do pracy. Pałac, który ucierpiał w czasie wojny, popadał w ruinę. W latach 50-60 zeszłego stulecia, wykluta się szczytna idea odbudowania pałacu z przeznaczeniem na szkołę czy kino. Powstał nawet projekt restauracji, który można odnaleźć w Archiwum Państwowym. Z planów nic nie wyszło, a pałac rozbierano kawałek po kawałku. Miejscowość przeszła burzliwie okres PRL-u, zmieniała się w zaplecze mieszkalne dla pracowników działającego tu PGR-u.

Obecnie mieszka tu nieco ponad 100 osób a posiadłość zespołu dworskiego i okoliczne ziemie przeszły w ręce prywatnego właściciela. Zachowana oficyna podzamkowa służy jako biuro firmy prowadzącej fermę drobiarską. I to właśnie syn właściciela fermy okazał się odnowicielem dawnej świetności Hieronimowa. Mateusz Szczepańczuk, bo o nim mowa, został sołtysiem miejscowości na początku 2019 r. i już widać jak fajnie wszystko kręcić się zaczęło. Przy dobrej współpracy z lokalnym samorządem powstają ciekawe inicjatywy.

Za nami tegoroczne dożynki w Hieronimowie. Była msza święta nad stawem, dożynkowy korowód i przekazanie chleba burmistrzowi; były atrakcje dla dzieci i zawody dla dorosłych. Wiejskie zawody we wbijaniu gwoździ, toczeniu słomianych bel, rzucaniu wątkiem i kaloszem, przeciąganiu liny, poszukiwaniu jajek w stogu siana a później ubijaniu białka jaja na czas, odbył



sołtys hieronimowo

się też konkurs orki o puchar sołectwa. Po tym wszystkim miło było odpocząć, usiąść i postuchać jak śpiewają Dziewczyny z Majątku - nowy zespół wokalny z Hieronimowa.

Na uroczystości dożynkowe oprócz władz gminy przyjechali nawet wicemarszałek województwa Stanisław Derehajło, poseł Krzysztof Truskolaski oraz wicestarosta powiatu białoostockiego Roman Czepe. Na scenie zaprezentowali się Jałowianie, Kapela z Jałówki, Słowińska Nuta, Czerwone Szpilki i Jobery. Spotkanie zakończyło wspólne ognisko i zabawa taneczna.

Niby nic, niby tak jak wszędzie z jedną tylko różnicą - tego wcześniej w Hieronimowie nie było. Były spotkania z mieszkańcami i pracownikami gospodarstwa rolnego skromne i kameralne. Dzięki dobrym chęciom, wspólnej organizacji przygotowań, na których czele stał młody sołtys, wszystko się udało. W przygotowaniach uczestniczył michałowski GOK, władze gminy, sołectwo Hieronimowo i mieszkańcy. Impreza odbyła się pod patronatem Burmistrza Michałowa.

Aktywność kulturalną w miejscowości rozpoczęto po wybudowaniu świetlicy wiejskiej przez samorząd gminy. Tu zaczęły się organizować zajęcia dla dzieci i koła aktywności dla gospodyń. Samorząd zorganizował budowę placu zabaw i boiska. Dzieciaki mają radochę, a i miejscowi dorośli postanowili się zorganizować. Powstała formacja wokalna Dziewczyn z majątku i o Hieronimowie zaczynamy słyszeć coraz częściej.

Młody sołtys ma w planach ciężką pracę u podstaw. Gospodarstwo Rolne w Hieronimowie utworzyło Fundację Hieronimów, dzięki której może wspomagać finansowo organizację przedsięwzięć sołeckich, jak również starć się o pozyskiwanie funduszy z innych źródeł. Pan Mateusz, oprócz pomocy w urzędowych sprawach, wsparcia samorządu w organizacji Centrum Wsi, chce pomóc w utworzeniu koła gospodyń wiejskich.

Z wrodzonej skromności nie przypisuje sobie żadnych osiągnięć w działaniach na wsi. – To sołectwo oraz poprzedni sołtysi przetarli szlaki i już teraz łatwiej – mówi Mateusz Szczepańczyk. – GOK organizuje, burmistrz działaniom patronuje, sołectwo działa, a Hieronimowo korzysta i się cieszy – dodaje z uśmiechem sołtys.



Bezpłatne badania piersi

Gmina Michałowo 2 października wraz z przekazaniem zakupionego specjalnie na ten cel sprzętu medycznego Braster umożliwiła stu pierwszym paniom darmowe badanie piersi wraz z rozpoznaniem i opisem wyników badania.



„Różowy Październik” – tak często nazywany jest miesiąc świadomości w diagnostyce raka piersi. W tym okresie podejmowane są tematy związane z profilaktyką, diagnostyką oraz nowoczesnym leczeniem nowotworów piersi.

Spotkanie odbyło się w Instytucie Rodziny w Michałowie przy ul. Sienkiewicza 5. Na temat promocji zdrowia piersi poprzez naukę i regularne samobadanie oraz noszenie dobrze dobranego biustonosza mówiła położna Magdalena Jurczuk oraz bra-fitterka Magdalena Andraka. Na spotkaniu Marek Nazarko burmistrz Gminy Michałowo przekazał Instytutowi Rodziny sprzęt medyczny Braster zakupiony przez gminę. Dzięki temu 100 pierwszych mieszkanek gminy, które zgłoszą się do Instytutu, będą mogły przeprowadzić

Gminne eliminacje w Rummikub

To wielka niespodzianka, nie sądziłam, że dojdę aż do finału i go wygram – cieszy się Marysia Obuchowska, uczennica klasy V Szkoły Podstawowej w Zabłudowie po zwycięstwie gminnych eliminacji w Rummikub. Grze logicznej, prostej, doskonałej dla całej rodziny.



– 4 października obchodziliśmy 11. rocznicę nadania imienia Franciszka Blachnickiego Szkole Podstawowej w Zabłudowie. Z tej to okazji zorganizowaliśmy eliminacje gminne do

Mistrzostw Polski w Rummikub. Zgłosiło się trzynaście młodych osób z klas V-VIII oraz ojciec jednego z uczniów – powiedziała Joanna Łajewska-Talipska, nauczycielka matematyki i opiekunka szkolnego koła gier planszowych „Planszóweczka”.

W wyniku wstępnych rozgrywek do finału dostały się cztery osoby: Dominika Wasyluk, Bartosz Waluk, Antonia Sacharewicz i Maria Obuchowska. Wszyscy udowodnili naprawdę wysoki poziom. Ich gra sprawiła przyjemność zarówno im samym, jak i osobom obserwującym.

Jedynym rodzicem, który wziął

udział w gminnych eliminacjach w grze Rummikub, był Adam Waluk, mieszkaniec Zabłudowa. Jego syn Bartosz w ubiegłym roku wygrał gminne eliminacje i uczestniczył w ogólnopolskim finale w Warszawie. Od tego czasu gra ta zagościła na stałe w ich domu. Grają w nią całą, czteroosobową rodziną, szczególnie gdy jest zła pogoda. – Bardzo ją polubiliśmy, mamy nawet ją w swoich smartfonach – zaznaczył Adam Waluk.

Marysia Obuchowska w Rummikub gra od ubiegłego roku. Nauczyła się w zabłudowskim stowarzyszeniu „Panorama”. Teraz czeka ją wyjazd do Warszawy, na mistrzostwa Polski, które odbędą się na Stadionie Narodowym. Będzie dumnie reprezentować gminę Zabłudów i swoją szkołę.

– Poprzez tę grę można się dużo nauczyć, czas jej poświęcony nie jest stracony, a w dodatku to naprawdę duża przyjemność – zaznaczyła Dominika Wasyluk, jedna z finalistek z klasy VIII. ■

w Michałowie

bezpłatne badania wraz z rozpoznaniem i medycznym opisem wyników.

– Marzyłam o takim aparacie – przyznaje założycielka Instytutu Rodziny Magdalena Jurczuk. – To nowość. Na Podlasiu są trzy takie urządzenia, a to jest pierwsze w Polsce, zakupione przez gminę. Wychwytuje ciepłe miejsca w piersi, skanuje i telefonicznie wysyła dane do Warszawy, gdzie są oceniane, a wynik mamy w ciągu kilku minut. Jeśli jest jakaś wątpliwość, badanie ocenia onkolog i w ciągu 24 godzin otrzymujemy informację na maila – mówi Magdalena Jurczuk..

Braster to typowo gabinetowy sprzęt. Nie określi, czy jest choroba, może wskazać wątpliwości do dalszego badania. Jego koszt określa się na 3,5 tys. zł, jednakże w czerwcu Magdalena Jurczuk, podczas szkolenia, gdy dopytywała o ten aparat, był w cenach promocyjnych i udało się tę cenę utrzymać. W ramach promocji udało się też otrzymać 100 badań za darmo.

Instytut Rodziny działa od kwietnia

2019 r. Podczas otwarcia wszyscy podkreślali, jak bardzo w Michałowie jest potrzebna szkoła rodzenia. Po kilku miesiącach okazało się, że założycielce instytutu, nie brakuje pomysłów, a działalność. Dawno wyszła poza ramy Szkoły Rodzenia. Obecnie cztery mieszkanki gminy uczęszczają na zajęcia przed porodem, 5 przychodzi na masaż Shantala, kolejne osoby są zapisane na warsztaty chustonoszenia. Odbyły się warsztaty ratownictwa medycznego, spotkanie z brafterką, warsztaty dla mam z dziećmi od 6 tygodni do 3 lat i od 3 do 6 lat, planowane jest badanie stóp u dzieci.

Jedne zajęcia są płatne, inne spotkania z założenia informacyjne – bezpłatne. Pracy nie brakuje, a oferta instytutu cieszy się zainteresowaniem mieszkanki gminy Michałowo.

*Na spotkaniu można było wymienić stary biustonosz na bon rabato-
wy o wartości 20 zł na zakup dobrze
dopasowanego nowego biustonosza ze
sklepu Brazone.*



W Gródku zamknięte ulice

Trwa przebudowa przejazdu kolejowego w Gródku i wymiana nawierzchni torowej, prowadzona przez Zakład Linii Kolejowych w Białymstoku. W związku z tym niektórzy mieszkańcy muszą się przygotować na drobne utrudnienia w ruchu.

Od 12 do 15 listopada 2019 r. zamknięta zostanie część ulicy Rzemieślniczej, a od 25 do 27 listopada ul. Białostockiej. To dwie ważne, wyjazdowe z Gródka ulice, w kierunku Bobrownik, Michałowa.

Przygotujmy się więc na objazdy. Być może trochę zmienioną trasą pojadą autobusy PKS i Voyager, na szczęście potrwa to kilka dni.

75 lat Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu

Liceum supraskie to jedna z najstarszych szkół artystycznych w Polsce. Jej historia rozpoczyna się w Białymstoku pod koniec drugiej wojny światowej.

Początki Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Artura Grottera w Supraślu sięgają listopada roku 1944, kiedy to artysta plastyk Stani-

śław Stolarczyk założył Koedukacyjną Średnią Szkołę Malarstwa i Rzemiosł Artystycznych w Białymstoku. Przemianowana w 1945 r. na Szkołę Malarstwa i Rzemiosł Artystycznych, funkcjonowała w Białymstoku na ulicy Kilińskiego 7 do 1959 r. W tymże roku przeniosta swoją siedzibę do zespołu pałacowego Buchholtza w Supraślu.

W swej historii szkoła nosiła wiele nazw min.: Liceum

Sztuk Plastycznych, Liceum Technik Plastycznych, Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych, Liceum Plastyczne.

Od 1950 roku funkcjonuje w szkole specjalizacja tkactwo artystyczne (dziś tkanina artystyczna). We wrześniu 1968 roku wprowadzono nową specjalizację pamiątkarstwo, przekształconą później na snycerstwo. W 1995 roku pojawiła się w szkole grafika użytkowa. W XXI wieku, w Szkole funkcjonują cztery specjalizacje: tkanina artystyczna, techniki rzeźbiarskie, techniki druku artystycznego oraz realizacje intermedialne.

Jak podkreślił podczas uroczystości 75-lecia szkoły Radostaw Dobrowolski, burmistrz Supraśla, Liceum Sztuk Plastycznych jest miejscem ważnym nie tylko dla Supraśla, ale także dla całego regionu. To zasługa pracy dyrekcji, nauczycieli oraz obsługi placówki. W uroczystym spotkaniu wzięli udział m.in. minister edukacji Narodowej Dariusz Piontkowski.



Rozmowa z Markiem Nazarko, burmistrzem Michałowa

O gminę i dobrych ludzi warto walczyć

Po pierwsze chcemy Panu złożyć jako redakcja najlepsze życzenia urodzinowe. 13 lat u steru władzy to duży dorobek w życiu samorządowca. Jak to wszystko się zaczęło? Skąd pomysł u chłopaka pracującego w policji, aby zostać wójtem gminy?

Marek Nazarko: – Serdecznie dziękuję. A jak to się zaczęło? Otóż w mojej rodzinie zawsze dużo dyskutowało się na tematy społeczne. Już w szkole byłem bardzo aktywny społecznie. Później jako młody policjant pracujący w gminie miałem do czynienia z różnymi problemami ludzkimi, często z biedą i niesprawiedliwością, ale nawet jako stróż prawa nie mogłem wpłynąć na zmianę czy poprawę życia ludzi. Kiedyś przyrzekłem kolegom ze stolika brydżowego, że jak będzie bezpośredni wybór wójtów i burmistrzów to wystartuję. Słowa dotrzymałem. W roku 2002 wygrałem wybory i rozpoczęła się moja droga w samorządzie. Miałem wtedy zaledwie 34 lata i czekało mnie wiele nauki.

Patrząc z perspektywy lat i doświadczenia – jak bycie wójtem a później burmistrzem wpłynęło na Pańskie życie prywatne?

– Chyba byłem i jestem prawdziwym szczęściarzem, bo zgodnie z chińskim przysłowiem: jeśli potrafisz znaleźć pracę, w której możesz realizować swoje pasje, to właściwie będzie tak, jakbyś nie przepracował nawet jednego dnia. Każda zrealizowana inwestycja, projekt, rozwiązany ludzki problem, kolejne plany i pomysły – to powód do satysfakcji. Tym bardziej że od pierwszego dnia pracowałem zawsze z myślą o mieszkańcach naszej gminy. Najważniejsze jest, by zawsze być sobą, być takim samym w domu i w pracy.

Oczywiście ceną takiej pracy jest również brak anonimowości. Ale tu i tak wszyscy się znamy, więc nie jest to taki problem. Oczywiście w kolejnych latach rozpoznawalność rosta i już poza naszą gminą. Kiedyś nawet

podczas ferii, gdy byliśmy z rodziną na nartach, ktoś rozpoznał mnie gdzieś na stoku w Białce Tatrzańskiej. Skończyło się nawet na wspólnym obiedzie. Mnie osobiście to nie przeszkadza, ale rodzina musiała nauczyć się z tym żyć. Na pewno moje zaangażowanie w pracę również odcisnęło na niej swoje piętno. Mam jednak to szczęście, że obok mnie jest wspaniała żona. Mam świadomość, że z wieloma sprawami zostawała sama. Kiedy ja realizowałem się jako gospodarz gminy, często pochłonięty jakimś zagadnieniem budżetowym, remontem placówek, na spotkaniach z Radą Gminy czy objeździe sołectw – to ona musiała siedzieć z dziećmi przy odrabianiu lekcji i dopilnować tych codziennych spraw ogniska domowego. Jeśli miałbym wyliczyć fundamenty mojego życia, to na pierwszym miejscu zawsze będzie rodzina, później gmina, brydż i przyjaciele.

Przyjaciele.... mówi się, że powyżej stanowiska kierownika to już nie ma przyjaciół, są znajomi i podwładni.

– Nic bardziej mylnego. Moje przyjaźnie nawet z tych dawnych czasów przetrwały próbę czasu i dalej utrzymujemy kontakt z chłopakami z ławy szkolnej. Porozjeżdżali się po kraju, ale gdy się spotkamy, to jest tak jakbyśmy wczoraj razem kopali piłkę za szkołą. Prawdziwych przyjaciół mam też wokół siebie w samorządzie. Przeszliśmy przez wiele, dużo działaliśmy, bez nich nie powstałoby nic. Z ludźmi z Matej Ojczyzny łączą mnie solidne podwaliny zaufania, wiary, dobrej pracy. Spotykamy się też prywatnie, na grillu, rocznicach czy świętach. Są tą dobrą częścią mojego życia. A jeśli można przy tym jeszcze razem pracować, to efektem będą tylko solidne i dobre rzeczy.

O Gminie Michałowo mówi się

jako o gminie przykładowej, wręcz wzorowej. Jak radzi Pan sobie z ciągłym porównywaniem i rywalizacją? Czy jest wygodnie być cały czas „na świeczniku”?



– Rywalizację to mamy podczas Spartakiady Samorządowej, tam możemy się zmierzyć w różnych dyscyplinach sportowych. Natomiast jeśli chodzi o gminę, to możemy porównywać nasze podejścia do różnych spraw. Podpatrujemy innych, uczymy się, wykorzystujemy dobre pomysły. Jednocześnie również staramy się dzielić z innymi naszymi doświadczeniami. Michałowo stało się inspiracją choćby w przypadku funkcjonowania biogazowni czy utworzenia klastra energetycznego. W tym roku mieliśmy już sporo wizyt samorządowców z różnych części Polski. Niedawno gościliśmy Zarząd Powiatu Opoczyńskiego oraz wójtów, zastępców wójtów i samorządowców opoczyńskich gmin.

Bardzo cieszy mnie to, że jesteśmy stawiani za przykład. A jednocześnie wciąż musimy walczyć z mitem, że Michałowo to „bogata gmina”. Wystarczy spojrzeć na zestawienie budżetów gmin w naszym powiecie, by zobaczyć jak jest naprawdę. Jesteśmy dopiero na dziewiątym miejscu! Ale jeśli się mówi o Michałowie jako o wzorze, to chyba dobrze świadczy o gospo-

darności naszego samorządu. Dysponując o wiele mniejszymi pieniędzmi, potrafimy działać tak, aby stawiano nas za wzór w rankingu gmin znacznie od nas bogatszych. Tylko w tym roku pozyskaliśmy z Unii Europejskiej już 16 milionów złotych, a to jeszcze nie koniec! Jest w tym ogromna zasługa wysoko wykwalifikowanych pracowników. Skoro odnosimy sukcesy, to o tym mówimy na zewnątrz. I jeśli jest ich tak dużo, to właśnie powstaje takie wrażenie, że w Michałowie dużo się dzieje. Ale to nas cieszy, bo chcemy być kojarzeni z sukcesem, z rozwojem i dobrym zarządzaniem.

W samorządzie trzeba też umieć reagować na niespodziewane sytuacje. Czy w ostatnim czasie takie zakroczenia się pojawiły?

– Przede wszystkim zaskoczyła nas propozycja Powiatu Białostockiego przejęcia szkoły średniej. Wiadomo, że to musi wpłynąć na nasz budżet i na naszą pracę, ale podjęliśmy to wyzwanie. Z drugiej strony zaskoczeniem była też choćby sprawa finansów w szkole podstawowej. Nie da się ukryć, że sytuacja była bardzo poważna. Okazało się, że musimy do niej dokładać o dwa miliony więcej niż cztery lata wcześniej. W ogóle w poprzedniej kadencji zachwiano stabilizację finansową. Rozdmuchano wydatki bieżące. Trzeba było to wszystko od nowa układać, co wymaga czasu.

Z gminą jest jak z kawałkiem drewna. Możesz go zostawić pod płótnem, by spróchniał, możesz spalić i chwilę się ogrzać, albo wyrzeźbić z niego coś pięknego, co ludzie będą sobie przekazywać przez kolejne pokolenia. Skoro ludzie mnie wybrali, to jestem zobowiązany pracować na ich rzecz. I chcę dawać coś trwałego. Z rozmów z mieszkańcami wzięty się nasze pomysły. Już wprowadziliśmy kolejne programy – 2000 extra, program wspierania przedsiębiorczości, stworzyliśmy gminny transport, rusza program dociepleń. W tamtych 12 latach pracowałem na rzecz gminy i ludzi, teraz lekko zmieniliśmy akcent – pracujemy na rzecz ludzi i gminy. Reagujemy na wyzwania, ale również spełniamy swoje obietnice.

Jak wspomina Pan czas po wyborach w 2014 r. kiedy wygrał Włodzimierz Konończuk? To była porażka?

– Wiadomo, że nikt nie lubi przegrywać. Ale czy to była porażka? Myślę, że nie. To była dobra nauka. Mogłem nabrać dystansu, sprawdzić się w innych dziedzinach, co dzisiaj również się przydaje. Bardziej przeżywałem ten czas po wyborach. Kiedy wciąż niszczone mnie jako człowieka. Nakręcano spiralę hejtu wobec mnie, wykorzystując do tego samorządową gazetę. To było nie fair. Najgorzej przeżyła to moja rodzina. Ale jak to mówią, co cię nie zabije to cię wzmocni. Pracownicy bali się podejść do mnie na ulicy, bo byli zastraszeni. Nikt na herbatę nawet nie zaprosił, bo nie chciał się narażać. Taka panowała atmosfera. Czym innym jest wyważona krytyka, a czym innym hejt. Tego nie akceptuję.

Mówi się, że nigdy nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki. Pan jednak spróbował.

– Kiedy moi znajomi i zwykli mieszkańcy zaczęli do mnie przychodzić i mówić, że jestem potrzebny, kiedy słuchałem ich opinii i zdania na temat sytuacji w gminie, uznałem wówczas, że spróbuję jeszcze raz coś zmienić. Nazbyt wysoko sobie cenię tę naszą małą ojczyznę i jej mieszkańców, aby zgodzić się na to, co proponowali poprzednicy. W każdej społeczności znajdują się osoby, które zawsze będą na „nie”. Ja jednak staram się pracować dla mieszkańców. O gminę i dobrych ludzi warto walczyć. Jeszcze przed wyborami powiedziałem, że już nikt nie będzie traktowany i obrażany tak jak ja byłem przez te cztery lata. Zdecydowałem o likwidacji gazety samorządowej i jednocześnie poleciłem zapraszać poprzedniego burmistrza na wszystkie gminne uroczystości.

A czy można i czy warto wchodzić dwa razy do tej samej rzeki? Muszę zaznaczyć, że woda, do której wszedłem, już nie jest tą samą wodą, kiedy z niej wychodziłem. Rzeczywistość jest inna, nowa dla nas wszystkich i to również za przyczyną poprzedniego włodarza gminy. Michałowo to mieszanka – jest wielu wspaniałych ludzi, ale oczywiście wszędzie znajdują się osoby, które świadomie działają destrukcyjnie. Nie jesteśmy żadnym wyjątkiem. Ale to od nas zależy, na kogo zwracamy uwagę. Ja stawiam na ludzi dobrych. I chyba już ludzie się przekonali, kto jest kim.

Praca burmistrza to z pewnością

bardzo odpowiedzialne i satysfakcjonujące zajęcie, ale też poziom stresu wyższy niż gdziekolwiek indziej. Jedni uprawiają sport, chodzą na siłownię czy squasha, inni medytują albo piją melisę. Jak Pan sobie radzi z nerwami, jak się Pan resetuje, wypoczywa, by kolejnego dnia o 7.15 rano znowu podjąć wyzwanie?

– Nie jest aż tak źle, choć bywa nerwowo (śmiech). Zwykle odpręża mnie znalezienie wyjścia z sytuacji. Rozwiązanie problemu poprzez strategiczny plan – krok, po kroku. Wracając po pracy do domu daję sobie czas na przemyślenie, analizę i notatki. Jestem wielbicielem słowa pisanego i swoje rozważania zapisuję skrupulatnie w kalendarzu. To moja złota księga. Obecnie poświęcam mniej więcej godzinę do dwóch na takie refleksje i plany. Kiedyś zabierało mi to nawet cztery godziny. Wtedy wielu rzeczy uczyłem się po raz pierwszy, teraz jestem praktykiem. Nauczyłem się też delegować zadania, a nie brać wszystko na swoje barki. Pokładam więcej zaufania w ludziach i paradoksalnie to skutkuje większą ich kreatywnością i odpowiedzialnością. Resetuję się przy grze w brydża. To gra zespołowa,



w parach. Trzeba nieźle główkować. To mój konik. Od zawsze grałem towarzysko, a obecnie wróciłem do gry sportowo.

Tak, gratulujemy wspaniałych wyników. W parze z Mirkiem Nosem został Pan mistrzem województwa podlaskiego w brydżu sportowym i już wkrótce powalczy z najlepszymi w kraju o tytuł mistrza Polski. Ale czy taka rywalizacja i brydżowa kalkulacja to nie powtórny stres?

– Dziękuję. Po 20 latach przerwy

Dokończenie – str. 22

Białystok – Supraśl

Dokończenie – str. 7

Autobusy jeżdżą, porozumienie z PKS Nova pomoże rozwiązać ten komunikacyjny problem, ale musi pan przyznać, że mieszkańcy Supraśla takie rozwiązanie może kosztować więcej niż linia 111 BKM.

– Wcale nie musi kosztować więcej. Rada Gminy Supraśl podjęła już uchwałę, która wprowadza specjalne ulgi w przejazdach na trasie Supraśl – Białystok. Wprowadzamy „bilety pracownicze”, dla tych, którzy regularnie dojeżdżają do Białegostoku. Imienny bilet miesięczny uprawnia do 50-procentowej zniżki w cenach przejazdu na linii Supraśl – Białystok – Supraśl. W Urzędzie Gminy mieszkańcy już niebawem będą mogli składać odpowiednie wnioski o kartę pracowniczą. Te 50 procent, które zostaje w kieszeniach mieszkańców Supraśla, pozwoli im kupić bilet BKM na poruszanie się po Białymstoku, oczywiście jeśli tego wymaga ich miejsce pracy. Jeśli nie muszą kupować tego dodatkowego biletu, kwota ok. 80 złotych zostanie co miesiąc w portfelu. W skali roku to kwota ok. 1 tysiąca złotych

wsparcia ze strony Gminy. Będą też zniżki dla honorowych dawców krwi i narządów oraz dla osób niepełnosprawnych. Planujemy później kolejny krok, tj. jeżeli Rada Miejska się zgodzi i środki budżetowe na to pozwolą, wprowadzimy 50-procentowy zwrot kasy za zakup miesięcznego biletu szkolnego. To dałoby uczniom z Supraśla oraz z Grabówki, poruszającym się BKM, zwrot połowy ceny biletu za przejazd do Białegostoku. Trzeba jednak na początku uporządkować sprawę dojazdu mieszkańców z Supraśla do Białegostoku. Teraz jest to pilny priorytet.

To są rozwiązania, które spowodują, że mieszkańcy naszej gminy nie będą płacili więcej, tylko dlatego, że Białostocka Komunikacja Miejska nie chce pójść nam na rękę. Dbamy o to, by w tej trudnej jednak sytuacji, bo Białystok jest znacznie większym miastem niż Supraśl, nie dać sobie narzucić rozwiązań, które będą niekorzystne pod względem finansowym oraz strategicznym, biorąc pod uwagę dalszy rozwój funkcji turystycznych i uzdrowiskowych Supraśla. ■

O gminę i dobrych ludzi warto walczyć

Dokończenie – str. 21

wróciliśmy z chłopakami do sportu w dobrym stylu. Tutaj w grze poziom adrenaliny mnie mobilizuje, ale też odpręża. Koncentracja sportowa pozwala odpocząć innym sektorom świadomości i to bardzo relaksuje. To działa trochę tak jak wysiłek fizyczny – zmęczenie mięśni pozwala odpocząć psychice, a endorfiny robią swoje.

Marek Nazarko za 10 lat to... proszę dokończyć zadanie.

– Mam nadzieję – szczęśliwy dziadek i były burmistrz, który będzie dobrze wspomniany przez kolejne pokolenia. O emeryturze nie myślę, moja wrodzona aktywność wyklucza odpoczynek od życia – widzę siebie raczej jako działacza społecznika. Mam też jeden projekt do przeprowadzenia. Projekt niespodziankę dla rodziny, ale tajemnicy nie zdradzę. Wszystko w swoim czasie. Poza tym mam w sobie ciągle takie przecucie, że czegoś nie zdąży zrobić. ■

DU-ALL

Luszewski Wojciech

Budownictwo

KOMPLEKSOWA REALIZACJA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

- Przebudowy
- Adaptacje istniejących budynków
- Stany surowe
- Remonty i wykończenia
- Docieplenia
- Układanie kostki brukowej
- Usługi koparko-ładowarką



693 400 466



wojciechluszewski@wp.pl



Centra wsi mogą rozszerzyć działalność

Centra wsi – gminny projekt obejmujący sześć miejscowości w gminie Michałowo. Otrzymał dotację Zarządu Województwa Podlaskiego. Projekt został zgłoszony na nabór prowadzony przez Lokalną Grupę Działania Puszcza Knyszyńska. Jego wartość to 604 tys. zł, dofinansowanie z RPOWP wynosi 507,6 tys. zł.



Wizualizacja Centrum Wsi w Juszkowym Grodzie

– Z tych pieniędzy będzie można zatrudnić opiekuna społecznego w każdym z sześciu Centrów Wsi. Cieszymy się z przyznanej dotacji, bo to gwarantuje, że program Centra Wsi będzie realizowany. Staramy się jeszcze o dotację na zapewnienie etatów dla instruktora kulturalno-oświatowego i pracownika gospodarczego, tzw. złotej rączki – mówi burmistrz Michałowa Marek Nazarko.

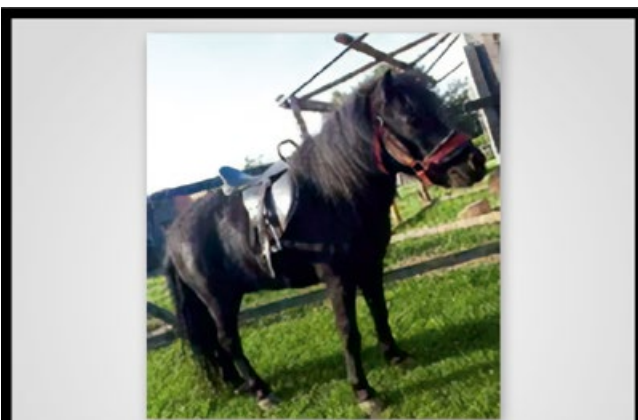
Centra Wsi swoją działalność rozpoczęły w czerwcu 2019 roku. Projekt zakładał funkcjonowanie Centrów Wsi w sześciu miejscowościach gminy Michałowo: w Jałowie, Szymkach,

Bondarach, Juszkowym Grodzie, Nowej Woli/Hieronimowie i Sokolu Centrów Wsi. W ramach projektu obok oferty kulturalnej (zarówno dla młodszych i starszych) najbardziej potrzebujący mieszkańcy będą mogli liczyć na pomoc

złotej rączki – pomoc w drobnych naprawach domowych, instruktażu obsługi urządzeń, dowozu leków, zakupów.

W każdym z tych centrów będą zatrudnione trzy osoby: instruktor ds. kulturalno-oświatowych, instruktor ds. społecznych, pracownik gospodarczy. Przyznana dotacja pomoże zapewnić etaty pracownika społecznego w każdym z sześciu centrów. 40 osób z niepełnosprawnościami będzie mogło skorzystać z usług asystentek, a 10 osób niesamodzielnych i wymagających wsparcia – z usług opiekunów.

g a n i z o w a n a wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego dla uczestników projektu. Mogą oni też liczyć na wsparcie psychologiczne. Projekt zakłada aktywizację społeczną podopiecznych.



SPRZEDAM OSWOJONEGO KONIKA

(mieszanka kuczka z huculem) z wyposażeniem (siodło i akcesoria). Konik bardzo lubi ludzi, zwłaszcza dzieci. Cena do UZGODNIENIA.

Więcej informacji pod nr. tel. 608 319 632

Adoptuj psa w gminie Gródek

Gródek zachęca swoich mieszkańców do adopcji psów, wcześniej odtawionych na terenie gminy i przewiezionych do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radysach. Na stronie internetowej urzędu można obejrzeć ich zdjęcia.

Dlaczego akurat pieski z Radys, koło Białej Piskiej, w województwie warmińsko-mazurskim? To schronisko dzięki najniższej cenie wygrało przetarg i już od 2010 roku ma zawartą z Gródkiem umowę na odtawianie psów. Kiedy więc na terenie gminy pojawią się wąsające i wyglądające na bezpieczne zwierzęta, urząd dzwoni do schroniska po pomoc. Rocznie odtawianych jest około 10 piesków.

Schronisko w Radysach jest jednak zatłoczone, o czym jakiś czas temu obrońcy zwierząt alarmowali nawet ogólnopolskie media. Stąd też i pomysł, aby psy z Gródka wróciły do .. Gródka, ale od razu do kochających rodzin. Urząd Gminy na początku października zamieścił na swojej stronie informację o możliwości adopcji psa. Dołączone są zdjęcia oraz krótki opis, np. jakiej płci jest zwierzę, czy jest wysterylizowany itd.

Gródeckich piesków jest obecnie osiem, a chętnych nie ma.

– Problem bezpiecznych psów jest bardzo złożony – mówi Agnieszka Klebus z referatu planowania przestrzennego, ochrony środowiska i rolnictwa w Urzędzie Gminy w Gródku. – Ludzie nie dbają o swoje psy, nie pilnują ich. Często dużo czasu nam zajmuje sprawdzenie, czy dany pies jest faktycznie bezdomny, czy po prostu właściciel o niego nie dba. Na szczęście jest też grupa ludzi, którym ich los nie jest obojętny.

Od kilku lat gmina Gródek ma też niepisaną umowę z białostocką Fundacją Kotkowo. W razie potrzeby jej pracownicy przyjeżdżają, odtawiają koty, sterylizują. Koszty ponoszą wspólnie z gminą.

W planach Gródka jest też akcja sterylizacji psów. Cena za sterylizację liczona jest od wagi zwierzęcia. W Białymstoku za ok. 24 kg sukę trzeba zapłacić blisko 400 zł.



Mieszkancki bloku nr 6 przy ul. Fabrycznej serdecznie dziękują panu Markowi Nazarko burmistrzowi Michałowa za pozytywne załatwienie prośby dotyczącej naprawy kanalizacji – T. Czerniawska, M. Kuźma, W. Gryko

Zabłudów Team od roweru do organizacji



Jest ich sześciu. Jeżdżą na rowerach górskich w niebiesko-czerwonych strojach. Tworzą drużynę kolarską „Zabłudów Team”. Powołali do życia stowarzyszenie „Aktywny Zabłudów” i próbują rozruszać gminę.

– Nasza grupa powstała w 2015 roku. Głównym jej celem była wspólna jazda podczas cyklu rowerowego „Maratony Kresowe”. Pierwszy start odbył się 17 kwietnia i tę datę można uznać za nasz początek – mówi Piotr Tomaszewski, lider grupy. – Aby się dalej rozwijać, musieliśmy założyć stowarzyszenie. Powstało ono w 2017 roku i nazywa się „Aktywny Zabłudów”. Nasza działalność sportowa wręcz wymusiła powołanie tej organizacji – wyjaśnia Piotr Tomaszewski.

NIEBIESKO-CZERWONI

Wcześniej jeździli w niebieskich, jednolitych koszulkach kupionych w sklepie sportowym. Obecnie startują w profesjonalnych strojach z logotypami sponsorów (Gmina Zabłudów, SAMASZ, Podlasko-Mazurski Bank Spółdzielczy w Zabłudowie i Milsport). – Sami je zaprojektowaliśmy, uszyła nam firma zajmująca się odzieżą sportową – zaznacza Waldemar Sadowski, inny członek grupy.

W tym roku w „Maratonach Kresowych” już trzy razy drużynowo stali na podium, a ich najlepszy zawodnik Krystian Kamiński dziewięciokrotnie zdobywał medale. – Te wysokie lokaty powodują, że jesteśmy lepiej widoczni i rozpoznawalni – mówi lider grupy. W ubiegłym roku startowa-

li też w cyklu wyścigów pn. „Gwiazda Północy” (Etk, Stare Juchy, Prostki i Sypitki) organizowanych przez byłego kolarza, Cezarego Zamanę. – Udało nam się wygrać klasyfikację generalną w swoich kategoriach – dodaje Waldemar Sadowski.

SĄ AKTYWNI

W stowarzyszeniu działalność sportowa jest najważniejszą rzeczą, jednak nie jedyną. W miarę możliwości organizują inne akcje. Jedną z nich było kino plenerowe w Parku Zamkowym, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób. Z okazji Nocy Muzeów wyruszyli na rajd po gminie, dotarli do Krynickich, do Muzeum w Rybołach i artyści ludowego Włodzimierza Naumiuka w Kaniu. W zabłudowskim parku zorganizowali wystawę plenerową zdjęć ukazujących przedwojenny Zabłudów. Zanim ją otworzyli, potężnym nakładem sił gruntownie uprzątnęli park. Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości objechali gminę Zabłudów. Zrobili ponad 100 km. W tym roku planują podobny rajd. – Staramy się działać aktywnie na terenie naszej gminy – zauważa Piotr Tomaszewski.

OD MAŁEGO NA ROWERZE

– Na rowerze jeżdżę, odkąd ukończyłem sześć lat. Później kupiłem rower górski i spodo-



bała mi się jazda na nim. Sześć lat temu przygoda ta rozpoczęła się na dobre – wyjaśnia Karol Fiedorczyk, kolejny członek grupy. – Wyruszałem na coraz dalsze wypadki. Robiłem to dwa, trzy razy w tygodniu. Wyznaczałem sobie określone trasy i mierzyłem czas. Po kilkukrotnym ich pokonaniu robiłem to coraz szybciej. Jeden z moich ulubionych szlaków przechodzi przez Puszcę Knyszyńską. Rozpoczyna się w Zabłudowie i przebiega przez Dobrzyńówkę, Rafałówkę, Kamionkę, Bobrową Dolinę, Majówkę i dalej prosto do Supraśla.

450 KM DO KAZIMIERZA DOLNEGO

– Jazda na rowerze to połączenie mojej pasji, jaką jest turystyka rowerowa. Lubię zwiedzać Polskę i kraje sąsiednie na dwóch kółkach. Dla mnie to najlepszy środek lokomocji – mówi Piotr Tomaszewski. – Z Karolem na weekend czy na kilka dni braliśmy namiot, torby i wyruszyliśmy w drogę. W 2014 roku dotarliśmy do Kazimierza Dolnego nad Wisłą, wybraliśmy jednak dłuższą trasę przez Włodawę i Lublin. W sumie wyszło z 450 kilometrów. Nasze wycieczki łączyliśmy zawsze ze zwiedzaniem ciekawych miejsc. W maju 2015 roku pojechaliśmy szlakiem Radziwiłłów na Białoruś, zwiedziliśmy m. in. Grodno, Nowogródek, Nieśwież. Rower służył mi do celów turystycznych. Wsiadałem na niego trzy razy do roku. Od 2015 roku wszystko się zmieniło. Udział w Maratonach Kresowych zmobilizował mnie do regularnego trenowania, spodobała mi się rywalizacja i stały doły adrenaliny. Starty zbliżyły nas do siebie, zaprzyjaźniliśmy się bardziej.

Osoby zainteresowane działaniami grupy odsyłamy na ich profil na Facebooku pt. „Zabłudów Team – amatorska drużyna kolarska” oraz na profil „Aktywny Zabłudów”.

Drużyna Zabłudów Team występuje obecnie w składzie: Piotr Tomaszewski, Karol Fiedorczyk, Maciej Suchowierski, Marcin Kierdelewicz, Waldemar Sadowski, Krystian Kamiński i najnowszy nabytek Mateusz Czerniakiewicz.



**INSTYTUT
RODZINY**
ej mamó Magdalena Jurczuk

☎ 691 94 74 04
📍 ul. Sienkiewicza 5
16-050 Michalowo
✉ m.jurczuk@ejmamo.pl
🌐 www.ejmamo.pl



Oferta:

- Szkoła rodzenia ej mamó
- Wizyty patronażowe Położnej
- Poradnictwo laktacyjne
- Warsztaty masażu Shantala
- Warsztaty Tato! przygotuj się do porodu
- Gimnastyka dla kobiet w ciąży i po porodzie
- Ćwiczenia wzmacniające mięśnie dna miednicy dla kobiet
- Ćwiczenia relaksacyjne, nauka oddychania dla kobiet w ciąży
- Warsztaty pierwszej pomocy noworodka/niemowłęcia z Ratownikiem Medycznym
- Klub malucha – zajęcia dla mam z dziećmi, ćwicz z dzieckiem, czyli mama wraca do formy
- Warsztaty z Psychodietetykiem – Zdrowe odżywianie
- Gimnastyka Słowiańska
- Zajęcia z promocji i profilaktyki zdrowia

Nowość !

- Przekrójny pomiar poziomu bilirubiny urządzeniem MBJ20 dla noworodka!
- Badanie piersi urządzeniem Braster

Masaże

- Masaż pneumatyczny – uciskowy BOA (masaż limfatyczny, modelujący sylwetkę, oczyszczający z toksyn, relaksujący, antycellulitowy)
- Masaże dla Kobiet w Cięży
- Masaże relaksacyjne, Body Touch
- Masaż Shantala

Sklep

- Akcesoria dla niemowląt
- Akcesoria do karmienia piersią
- Ekologiczne kosmetyki dla dzieci
- Bielizna dla kobiet w ciąży i do karmienia
- Kompresja dla kobiet, rajstopy uciskowe, przeciw żylakowe
- Usługi ksero





LAS • ROLNICTWO • BUDOWA

Firma Sorbus założona w 2006 roku ma przyjemność przedstawić Państwu jedną ze swoich ofert. Skierowana jest ona do prywatnych właścicieli lasów, rozpoczyna się od fachowego doradztwa, wyznaczenia granic działki, odpowiedniej interpretacji zapisów wskazań gospodarczych w uproszczonym planie urządzania lasu lub jeśli go nie ma to określenie takich wskazań. Wykonanie zabiegów gospodarczych z należytą starannością w poszanowaniu indywidualnych osobliwości przyrodniczych znajdujących się na konkretnych działkach. Elastyczna i przejrzysta forma rozliczenia z możliwością odkupu pozyskanego drewna w najlepszych stawkach. Naszym atutem jest uprzejmość, profesjonalizm, wieloletnie doświadczenie, terminowość, kontakty i referencje (PGL LP, Orlen SA, PGE, IKEA, Mondi Świecie SA)

Usługi

- kompleksowa obsługa nieruchomości leśnej
- pozyskiwanie drewna
- najwyższe stawki w odkupie drewna
- produkcja i sprzedaż drewna kominkowego z możliwością dowozu
- rekultywacje gruntów zalesionych przywracające do stanu uprawy rolnej
- wycinka drzew i gałęzi przy liniach energetycznych
- zagospodarowanie terenów zielonych, zakładanie i utrzymanie zieleni
- pełne zagospodarowanie terenu pod inwestycje
- remonty dróg
- usługi warsztatowe oraz bieżące naprawy sprzętu
- doradztwo rolnicze
- multi-agencja ubezpieczeniowa

PARK MASZYNOWY:

Las

- zestawy harwester – forwarder
- środki do zrywki drewna
- rębak
- specjalistyczny transport, własny tabor samochodowy do przewozu drewna i jego pochodnych

Rolnictwo

- kosiarki bijakowe
- profesjonalne pługi
- siewnik
- mini traktorek z osprzętem do prac ogrodowych

Budowa

- spycharka gąsienicowa
- samochody ciężarowe z naczepą wywrotką
- koparko ładowarka
- ładowarki teleskopowe
- sprzęt brukarski
- zagęszczarki gruntu

**Każdy właściciel nieruchomości leśnej
zostanie przez nas kompleksowo obsłużony**

tel. 501 554 371
Kobylanka 43, 16-050 Michałowo

www.sorbus.pl

Zajęcia na jesienno-zimowe wieczory

Nauka gry na gitarze czy gimnastyka 50+? A może hip-hop i maluszkowe zabawy? Gminne Centrum Kultury w Gródku ogłosiło grafik prowadzonych zajęć. Warto skorzystać, tym bardziej że większość z nich jest bezpłatna.

NOWA OFERTA ZAJĘĆ
Gminnego Centrum Kultury w Gródku
2019/20

wtorek

- Nauka gry na gitarze, godz. 18.30 - 19.30, instr. Paweł Orłowski, pr. bezpłatna
- Nauka gry na perkusji, godz. 17.30 - 18.30, instr. Paweł Orłowski, pr. bezpłatna
- Zajęcia plastyczne 12+, godz. 16.00 - 18.00, instr. Maria Mielaszkowa, pr. bezpłatna
- VENA MINI, godz. 16.00 - 18.00, instr. Aneta Trzaskalska, z widownią
- AEROBIK, godz. 19.00 - 20.00, Magdalena Łotysz, z widownią **GRATIS! DOPŁATY!**

środa

- Próba zespołu ROZŚPIEWANY GRÓDEK, godz. 16.30-18.00, instr. Wioletta Marczak, pr. bezpłatna
- MALUSZKOWE ZABAWY (2-4 LATA), godz. 16.15 - 17.00, Magdalena Łotysz, z widownią
- Studio Śpiewu - SZKOŁA SONSBERG, godz. 17.30 - 19.30, z widownią

czwartek

- Próba zespołu CHUTAR, godz. 19.00 - 19.00, pr. bezpłatna
- Próba zespołu TESTENNY ILSA, godz. 19.00 - 19.00, z widownią
- ĆWICZENIA PLASTYCZNE 10+, godz. 16.00 - 16.45, Magdalena Łotysz, z widownią
- Próba zespołu KALINA, godz. 17.00, Akademia Sztuki w Żelazkach
- opiekun KOLA GOSPODYN WIEJSKICH W GRÓDKU, godz. 17.00 - 18.00, pr. bezpłatna

piątek

- Zajęcia PLASTYCZNE 8-12 lat, godz. 17.00 - 18.30, instr. Maria Mielaszkowa, pr. bezpłatna
- Zajęcia plastyczne HIP-HOP, instr. Łukasz Szotko, z widownią **GRATIS! DOPŁATY!**
- Próba zespołu KALINA (grupa 6-12 lat), godz. 16.15 - 17.00 (grupa 5-7 lat), godz. 17.00 - 18.00 (grupa 1-4 lat), godz. 18.00 - 19.30, Magdalena Łotysz, z widownią **GRATIS! DOPŁATY!**
- AEROBIK, godz. 18.30 - 19.30, Magdalena Łotysz, z widownią **GRATIS! DOPŁATY!**

sobota

- NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO - Manhattan Academy **GRATIS! DOPŁATY!**
- godz. 9.00 - 10.30 (grupa 10-12 lat), godz. 10.30 - 12.30 (15 klas SP), godz. 13.30 - 15.00 (23 klas SP), godz. 15.00 - 16.15 (VII - VIII klasa SP), godz. 16.15 - 17.00 (IV klasa SP), godz. 17.00 - 18.00 (V klasa SP), godz. 18.00 - 19.30 (VI klasa SP)

BEZKOSZTOWNA REZERWACJA
Wpisz w komentarz lub
zadzwoń do recepcji

gródka@poczta.onet.pl | @gródka | @poczta.onet.pl | Gminne Centrum Kultury w Gródku

ul. 1 Maja 10, 24-100 Gródko, tel. 71 89 424, www.gck.grodka.pl

W tym roku nowością w grafiku jest hip-hop, aerobik i nauka języka angielskiego.

– hip-hop cieszy się dużym powo-

K-u.

– Na maluszkowe zabawy przychodzą dzieci w wieku 2-4 lat wraz z rodzicami, razem integrujemy się, malu-

jemy, kleimy, brudzimy się, tańczymy – opowiada Magdalena Łotysz. – I widzę, że to się bardzo wszystkim podoba, bo uczestnicy zostają u nas jeszcze po zajęciach, na naszym dużym hallu, gdzie też mamy zabawki.

Od lat powodzeniem cieszy się też nauka gry na gitarze i perkusji, prowadzona przez Pawła Oziabto, gitarzystę zespołu Oddział Zamknięty. W GCK odbywają się również cotygodniowe próby zespołów Jesienny Liść, Rozśpiewany Gródek i Chutar, a w szkole w Załukach – Kaliny. Mile widziani są nowi członkowie, można więc dołączyć w każdej chwili.

W grafiku są także zajęcia plastyczne, nauka śpiewu w różnych językach, a lada dzień ruszy unijny projekt „Aktywność siłą wspólnoty gminy Gródek”. W ramach tego projektu będą m.in. spotkania w świetlicach z seniorami oraz święto ulicy Chodkiewiczów.

Większość zajęć w Gminnym Centrum Kultury jest bezpłatna. Miesięczna opłata (ok. 30-40 zł) dotyczy tylko aerobiku, hip-hopu i nauki języka angielskiego.

Na zajęcia można dopisać się w każdej chwili. Trzeba tylko najpierw sprawdzić, czy aby na pewno są wolne miejsca, wypełnić deklarację, zapoznać się z regulaminem i... już można uczyć się grać, rysować, tańczyć i ćwiczyć. ■

Sezon pływacki w MOSiR Michałowo rozpoczęty

Oprócz regularnej oferty wejść na basen pływacki „Na Fali” w Michałowie oferuje wiele zajęć nauki oraz doskonalenia pływania zarówno dzieciom, jak i dorosłym.

W grupach od 10 do 15 osób, w tygodniu czy też w weekend, pod okiem trenerów MOSiR-u można rozpocząć naukę pływania od podstaw bądź doskonalenia swojego stylu i techniki pływackiej. Dodatkowo amatorzy zdrowej i szczupłej sylwetki mogą skorzystać z zajęć aqua aerobiku prowadzonego przez instruktorów Natura Fit. Szczegóły poniżej, kontakt pod nr. tel: recepcja pływalni **85 7189 424**, trener **512 005 760**

Weekendowa nauka pływania dla dzieci od podstaw – sobota godz. 12

Weekendowe doskonalenie pływania dla dzieci – sobota godz. 13

Weekendowa nauka i doskonalenie pływania dla dorosłych – sobota godz. 14. Trener: Leszek Hajduk, koszt zajęć 15 lekcji- 200 zł + bilety wstępu

Nauka pływania dla dzieci – poniedziałki, środy godz. 16

Doskonalenie pływania dla dzieci – piątki godz. 18



Instruktor: Bartosz Bogdanowicz, koszt zajęć 15 lekcji x 45 min – 150zł
Aqua aerobik – czwartki godz. 18.15 i 19.00, koszt jednych zajęć 20zł ■

Dorota Sulżyk od pasji do pasji



Miniony czas, zapomniany już przez wielu, a tu wciąż pełen emocji i życia – tak w skrócie można opisać „Zdjęcie z koniem” – zbiór reportaży z Gródka i okolic, napisanych przez Dorotę Sulżyk. W Gminnym Centrum Kultury byliśmy na spotkaniu z autorką.

Pochodzi z Gródka, dziś mieszka wraz z rodziną w Wałitach-Stacji. Uczyła języka polskiego w LO w Michałowie, przez kilkanaście lat była dziennikarką i reportażystką miesięcznika Czasopis, od kilku jest redaktorem naczelną „Wiadomości Gródeckich”, wydawanych przez Gminne Centrum Kultury w Gródku. Prowadzi też pracownię Sunduk, w której zajmuje się filcowaniem – m.in. wykonywaniem pięknych, kolorowych szali z filcu. Szyje również dziecięce zabawki. Prawdziwa artystka.

Mieszkańcy Gródka doskonale zna-

ją Dorotę Sulżyk. Rudopłomienne włosy, kolorowe ubrania, artystyczna wrażliwa dusza. I na dodatek swoja – gadająca z miejscowymi w „haworce”. Nic dziwnego, że na promocję jej książki przyszło aż tyle osób, a niektórzy przyjechali nawet z bardzo daleka.

Na okładce czarno-biała fotografia mężczyzny z koniem – to dziadek Mikołaj. Bo dzieciństwo, tradycja i rodzina są w tej książce, wydanej przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej, bardzo ważne i wielokrotnie podkreślane.

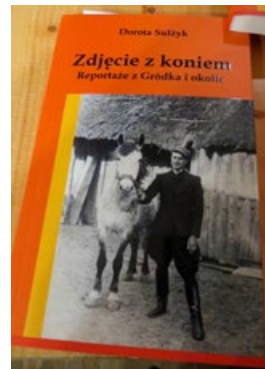
– Zdałam sobie sprawę, że punktem wyjścia do wielu reportaży były właśnie moi dziadkowie – mówiła na spotkaniu w GCK Dorota Sulżyk. Opowiadała o swojej pracy nad książką, o tym, jak zbierała materiał czasami i przez wiele tygodni, chodząc od domu do domu. Mówiła o emocjach, jakie towarzyszyły jej podczas rozmów z bohaterami książki i później, powtórnie, przy opisywaniu ich historii. Podkreślała, że zawsze pierwszym czytelnikiem jej tekstów jest mąż – Jerzy Sulżyk. A za

najważniejszy swój reportaż uważa ten z 2008 roku, o doktorze Cukiermanie, przedwojennym lekarzu z Gródka, szanowanym, lubianym, ale zabitym przez Niemców.

„Można zazdrościć Gródkowi takiej kroniki. Czytałam ją, nieraz ocierając łzy. Płynęły one z tęsknoty za światem, którego już nie ma; za ludźmi, którzy odeszli. Oraz ze wzruszenia, że zostali oni przez Dorotę tak zręcznie opisani, że ma się wrażenie, jakby wciąż trwali” – napisała w recenzji na okładce „Zdjęcia z koniem” Aneta Prymaka-Oniszczak, autorka wielokrotnie nagradzanej książki „Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy”.

Publikacji o Gródku jest bardzo mało. Zbiór reportaży Doroty Sulżyk – napisany sprawnie, ciekawie, a gdy trzeba było to i z historyczną dokładnością – mógłby stać się lekturą dodatkową dla uczniów w miejscowej szkole.

– Kiedyś zmuszałam do czytania lektur, ale dziś tego nie robię i nie chcę robić – mówi Dorota Sulżyk. – Niech ludzie sami zdecydują. Chociaż mam nadzieję, że przeczytają. Starsi na pewno zrobią to z sentymentem. Przecież dzisiaj wiele z tych reportaży by nie powstało...



MULTIAGENCJA UBEZPIECZENIOWA

Marzena Skowrońska-Klimuszko

tel. 883 299 600

ul. Zarzeckańska 1
16-040 Gródek

Godziny otwarcia:

codziennie: 8⁰⁰ – 16⁰⁰
sobota: 8⁰⁰ - 12⁰⁰

W wyjątkowych sytuacjach
inne godziny do uzgodnienia.

Komunikacja ✓
Majątek ✓
Życie ✓

Współpraca z wieloma
zakładami ubezpieczeń

Zapraszam. Chcę być Twoim agentem.

Dom Pogrzebowy CEREMONIAŁ

Anatol Choruży
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

W skład usługi pogrzebowej wchodzi: trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry, kwiaty, wieńce, komplet garderoby, eksportacja zmarłego z różnych miejsc, karawan, załatwienie formalności (USC, kościół lub cerkiew), wyniesienie z domu, wykopanie oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok, bus do przewozu osób uczestniczących w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowiązuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według ustalonych stawek za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy profesjonalnie!
Gwarantujemy solidne usługi! Do Państwa dyspozycji 24h na dobę.

TEL. 608 319 632



Włodzimierz Naumiuk z nagrodą Marszałka

30 września podczas uroczystej gali w Operze i Filharmonii Podlaskiej wręczono nagrody w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury za sezon 2018/2019. Wśród osób nagrodzonych przez Marszałka Województwa Podlaskiego znalazł się Włodzimierz Naumiuk, rzeźbiarz ludowy z Kaniuk w gminie Zabłudów.

Spośród dwudziestu zgłoszeń wybrano osoby i stowarzyszenia, których działalność zarówno w obszarze artystycznym, jak i ochrony dziedzictwa kulturowego województwa podlaskiego jest wyjątkowa.

– Wśród uhonorowanych znaleźli się artyści, pedagodzy, naukowcy ludzie działający w różnych obszarach, ale z jednakowym efektem: wszyscy przyczyniają się do rozwoju i ochrony kultury naszego regionu – podkreślał marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki podczas gali wręczenia nagród. – Jesteście wizytówką naszego województwa, naszym dobrem i naszą dumą – dodał marszałek, zwracając się do wyróżnionych.

Włodzimierz Naumiuk z Kaniuk otrzymał nagrodę za całokształt działalności artystycznej, popularyzatorskiej i edukacyjnej na rzecz województwa podlaskiego oraz jego mieszkańców.

– Tak sobie myślę, czy zasłużyłem

na to? Czy już dokonałem tego, co miałem zamiar, czy zrobiłem coś dla kultury ludowej? – zastanawiał się Włodzimierz Naumiuk podczas gali. – Nie miałem zdolności do pisania, chociaż niektórzy mówili mi, że powinienem pisać książki, ale ja nie lubiłem pisać. Rysowałem ludzi pracujących przy żniwach, ocierających pot z twarzy, patrzących w stronę słońca, żeby tylko szybciej zaszło. I rysowałem te twarze, a później przeszedłem do

rzeźby. I tak się zaczęło – mówił Włodzimierz Naumiuk.

– Włodzimierz Naumiuk to wspaniały twórca, który ubogaca dorobek kulturalny Podlasia swoimi rzeźbami. Wychował również pokolenie następców, którym przekazał arkana rzemiosła – stwierdziła Cecylia Halicka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie. – Jestem zauroczona jego osobą. On zmieniła moje podejście do życia – dodała.

Inne osoby nagrodzone to m.in. Anna Olszewska – dyrygent Chóru Żeńskiego Schola Cantorum Białostociensis, Zbigniew Romaniuk – historyk, regionalista, Małgorzata Dajnowicz – podlaski wojewódzki konserwator zabytków, Jan Smyk – redaktor Polskiego Radia Białostok czy Piotr Domalewski – aktor, scenarzysta i reżyser.

Nagrody Marszałka Województwa Podlaskiego za osiągnięcia artystyczne i upowszechnianie kultury wręczono po raz dwudziesty. ■



Twórca Siedliska Kultury nagrodzony

Paweł Chomczyk, twórca Siedliska Kultury Solniki 44 został pierwszym laureatem nagrody „Srebrny Kciuk” przyznawanej przez białostockich dziennikarzy zajmujących się kulturą.

– Tworzy wspaniałe role, angażuje społeczność Zabłudowa w działania teatralne, buduje Siedlisko Kultury, a jednocześnie jest zaangażowany w uczenie przyszłych aktorów – uzasadnia Dorota Sokołowska z Polskiego Radia Białostok. – Niezwykła osobowość, która wybija się na tle innych mieszkających tu aktorów.

Współtwórca Grupy Coincidentia, Siedliska Kultury Solniki 44 i Festiwalu LasFest został uznany przez



kapitułę złożoną z przedstawicieli Polskiego Radia Białostok, TVP 3 Białostok, portalu Białostok Online, Wydziału Sztuki Lalkarskiej ATB oraz redakcji Kuriera Porannego za „osobowość sezonu teatralnego 2018/2019”. ■

WYSTAWA OBRAZÓW. Od 18 października w Klubie „Pod Burmistrzem” w Zabłudowie można oglądać wystawę pt. „Obrazy ze snów”. Jest to kolejna wystawa Krystyny Hajduk-Popławskiej, artystki urodzonej w Zabłudowie, a od 16. roku życia mieszkającej w Warszawie. Jest wychowanką malarki prof. Marii Kruszewskiej-Rotwand. Od 1987 roku należy do Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków. Obecnie pełni funkcję Prezesa Honorowego tego stowarzyszenia. Prace Krystyny Hajduk-Popławskiej były prezentowane w wielu galeriach i znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Dominującą techniką w jej twórczości jest malarstwo olejne. ■

LISTOPAD 2019



2 SOB	16:00 20:00	Kogut w rosole / Scena Duża Autostrada / Scena Kameralna
3 ND	16:00 20:00	Kogut w rosole / Scena Duża Autostrada / Scena Kameralna
6 ŚR	09:30 11:30	Balladyna/ spektakl dla szkół/ Scena Duża Balladyna/ spektakl dla szkół/ Scena Duża
7 CZW	09:30 11:30	Balladyna/ spektakl dla szkół/ Scena Duża Balladyna/ spektakl dla szkół/ Scena Duża
9 SOB	19:00 16:30	Gałązka rozmarynu / Scena Duża Motyle są wolne / Scena Kameralna
10 ND	12:00 19:00 16:30	Świętujemy razem 100-lecie Niepodległej/ Scena Duża Gałązka rozmarynu / Scena Duża Motyle są wolne / Scena Kameralna
16 SOB	18:00	Samobójca/Scena Duża/ PREMIERA/ Jubileusz 75-lecie Teatru
17 ND	16:00 20:00	Samobójca/ Scena Duża Błoto/ Scena Kameralna
20 ŚR	09:00 11:30	Skłodowska. Radium Girl/ Scena Kameralna/ PAPAHEMA Skłodowska. Radium Girl/ Scena Kameralna/ PAPAHEMA
21 CZW	09:00 11:30 19:00	Skłodowska. Radium Girl/ Scena Kameralna/ PAPAHEMA Skłodowska. Radium Girl/ Scena Kameralna/ PAPAHEMA Michał Bajor – recital „Kolor Cafe”/ Scena Duża
22 CZW	17:00 19:00	Błoto/ Scena Kameralna Samobójca/ Scena Duża
23 SOB	16:00 20:00	Samobójca/ Scena Duża Błoto/ Scena Kameralna
24 ND	16:00 20:00	Samobójca/ Scena Duża Błoto/ Scena Kameralna
27 ŚR	09:30 11:30	Zemsta/ spektakl dla szkół/ Scena Duża Zemsta/ spektakl dla szkół/ Scena Duża
28 CZW	09:30 11:30	Zemsta/ spektakl dla szkół/ Scena Duża Zemsta/ spektakl dla szkół/ Scena Duża
29 PT	17:30 20:30	Autostrada/ Scena Kameralna Wszystko w rodzinie/ Scena Duża
30 SOB	17:00 20:00	Wszystko w rodzinie/ Scena Duża Autostrada/ Scena Kameralna

Wyspiewać, co w duszy gra



Troje solistów stworzyło trio „Bietyje Kryły”. Należeli wcześniej do grupy solistów „Śpiewaj Dusza” działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Michałowie. Skład nowego zespołu: Aleksandra Jarocka, Cezary Daniluk i Adrian Daniluk.

– Jesteśmy uczniami liceum, za chwilę studentami. Naszym kierownikiem muzycznym jest pan Jerzy Ostapczuk i Bogumiła Karczewska – liderzy zespołu „Prymaki”. Nasi kochani nauczyciele, którzy nas ukierunkowują oraz motywują. To przy nich stawialiśmy pierwsze kroki muzyczne jako małe dzieci i teraz to oni nas wspierają, gdy jesteśmy dorośli – mówią członkowie zespołu „Bietyje Kryły”.

Mają na swoim koncie nagrody i sukcesy artystyczne.

– Śpiewamy nie tylko muzykę świecką, ale także sakralną. Uczestniczymy w cerkiewnych chórach parafialnych w Gródku i Michałowie. Nasz repertuar wokalny to również kolędy. Koncertowaliśmy w tym roku na deskach Opery i Filharmonii Podlaskiej na wieczorne kolędy prawosławnych – mówi Aleksandra Jarocka.

Wzbogacając swój repertuar o nowe utwory. – Można nas zobaczyć na facebooku w grupie solistów „Śpiewaj Dusza”, którą prowadzimy. Niedługo utworzymy odrębną dla „Bietyje Kryły”.

Przed nimi ciężka praca, wiele konkursów i wyjazdów. Do tego muszą godzić naukę w szkole, próby i koncerty. – Muzyka i śpiew to nasze drugie życie. Możemy pokazać, co nam w duszy gra – mówią o sobie członkowie zespołu.

OGŁOSZENIA DROBNE:

do 80 znaków. Wyślij: ks-teksty@bia24.pl lub zadzwoń: 730-130-337.

- Sprzedam drewniany dom z budynkiem gospodarczym murowanym. Michałowo, Gródecka 22 - 516-129-236
- Indywidualna nauka tańca - 694-901-448
- Sprzedam działkę budowlaną w Michałowie - tel. 698-457-506
- Kursy Nauki Jazdy - Krzysiek - 504-760-180
- Usługi geodezyjne – tel. 509-967-979
- Sprzedam działkę budowlaną uzbro-

- joną w Bobrownikach, 2400 m kw. - tel. 604-777-370
- Domy z bala - tel. 604-104-551
- Pomoc w realizacji inwestycji (zakup nieruchomości, decyzje środ., prace proj., pozwolenia) 606-956-701
- Zakład drzewny Wasilków: szalówka, boazeria, sztachety, stoły, ławy, huštawki 604-673-756
- Szamba betonowe: produkcja, sprzedaż, transport, montaż - tel. 664-046-

312

- Budowa domów z drewna, tarcica, obróbka, struganie, suszenie - 85-741-82-52, 602-536-545
- Moja Słodka Pasja: torty, ciasta, candy bar, słodka poczta z dowozem - tel. 605-24-667
- Bar Zaścianki zatrudni kelnerów i kelnerki do obsługi imprez. Kontakt: 85-740-23-57, 608-277-304

COOLTURA TAXI BIAŁYSTOK



 **196-66**
+48 85 746 46 46

 Cooltura Taxi

ul. Składowa 10

 www.coolturataxi.pl

15-399 Białystok

- ✔ ATRAKCYJNE CENY, WYSOKIE RABATY
- ✔ BEZPIECZNY I WYGODNY PRZEWÓZ OSÓB
- ✔ BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA
- ✔ TRANSPORT Z LOTNISK I DWORCÓW
- ✔ CAŁODOBOWE ZAKUPY I PRZESYŁKI NA TELEFON
- ✔ MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI KARTĄ W KAŻDEJ TAXI
- ✔ OBSŁUGA IMPREZ
- ✔ POMOC DROGOWA
- ✔ VAN I KOMBI BEZ DOPŁATY

**POBIERZ
BEZPŁATNĄ APLIKACJĘ
I ZAMÓW TAXI**



Download on the
App Store

Get it on
Google play

Download from
Windows Store



BIAŁOSTOCKA FABRYKA OKIEN

- ekspresowe terminy
- profesjonalny montaż
- serwis gwarancyjny

15-354 Białystok, ul. Pogodna 22

 **85 742 20 08**



www.bfo.com.pl

WYPŁATA NA LATA!

5000 zł

miesięcznie przez 20 lat



Graj w punktach

